POGODA

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna, wietrznie i nieco cieplej, temperatura najwyższa 23-25 stopni, możliwy prószący śnieg. W nocy temp. 10-15 stopni.

W środę będzie naogół pochmurno, lekki opad śnieżny, temperatura 20-22 stopni. Wiatry połd.-zachodnie. Możliwość opadów 20%.

Wschód 6.47, zachód 4.21.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — wtorek, dnia 30-go listopada — Andrzeja, Zbysława.

Jutro — środa, dnia 1 grudnia — Eligiusza, Natalii.

Pojutrze — czwartek, dnia 2 grudnia — Hipolita, Pauliny, Bibiany.

No. 234 Rok (Vol.) LXVIII

CHICAGO, ILL., Wtorek, 30 Listopada (Tuesday, November 30), 1976

Telephone BRunswick 8-8700 25c

PODWYŻKA PODATKU REALNOŚCIOWEGO

Moskiewska Konferencja USA-ZSRR

Ofiary Kataklizmu Zamarzają

Van. (UPI)—Mieszkańcy tureckiej prowincji Van, którzy ocaleli w straszliwym katakliźmie trzęsienia ziemi, jaki nawiedził w ubiegłą środę ten rejon, cierpią obecnie od zimna i zagrożeni są chorobami.

Światowa Organizacja Zdrowia stwierdza, że mroźna pogoda zapobiega wprawdzie wybuchowi epidemii, ale nieszczęsnej ludności grozi zapalenie płuc i choroby dróg oddechowych.

Zeszłotygodniowe trzęsienie ziemi spowodowało zniszczenie 4 miast i 130 wiosek. Pod gruzami zginęło conajmniej 4,000 ludzi, ale gazety tureckie przewidują, że żniwo śmierci może dojść do 10,000.

Zaraz po trzęsieniu ziemi nadeszła fala zimna i śniegu, dająca się we znaki 30 tysiącom bezdomnych.

Do tej pory "mostem lotniczym" dostarczono ocalałym tysiące namiotów i koców, ale w temperaturze wynoszącej 5 stopni Farenheita los bezdomnych jest nie do pozazdroszczenia.

Ekipy ratownicze muszą walczyć nie tylko z bezlitosną zimą, ale także z przeszkodami na drogach, pozostałymi po wstrząsie. Małe lotnisko w stołecznym mieście prowincji Van jest przepełnione samolotami transportowymi, ale najtrudniejszym zadaniem jest dostarczenie pomocy w sam rejon kataklizmu, a to znaczy przebrnięcie 50 mil przez bezdroża górskie lub po drogach zasypanych lawinami ziemnymi i śniegiem oblodzonych.

Bawiący w Ankarze na zlecenie Prezydenta Forda Sekretarz handlu Elliot Richardson konferował z tureckim premierem Sulejmanem Demirelem, którego zapewnił, że "naród amerykański gotów jest współdziałać w udzieleniu pomocy wszelkimi możliwymi sposobami".

Wybuch 4 Bomb w Meksyku

Mexico City (UPI). W poniedziałek wieczór w czterech punktach stolicy Meksyku, nastąpił wybuch podłożonych bomb, wyrządzając poważne szkody. Dwie osoby odniosły okaleczenia. Bomby eksplodowały pomiędzy godziną 10.30 i 11 wieczorem przed gmachem banku Nacional de Mexico, w lobby budynku w którym mieszczą się lokalne biura Narodów Zjednoczonych, w kwaterze meksykańskiej rady przemysłowej i w laboratoriach firmy farmaceutycznej Johnson & Johnson. Władze są pod wrażeniem, że podłożenie bomb miało pewien związek z inauguracją nowego prezydenta Meksyku, Jose Lopez Portillo, który zostanie zaprzysiężony w dn. 1-go grudnia.

Sekr. Stanu Henry Kissinger wraz z jego żoną przybył do stolicy Meksyku w poniedziałek wieczór dla wzięcia udziału w inauguracji jako przedstawiciel prezydenta Ford. Przyjazd prezydenta-elekta Jimmy Carter i jego żony spodziewany jest we wtorek wieczór.

Głodówka Gilmore

Salt Lake City, Utah. (UPI)—Skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie, więzień Gary Gilmore, od jedenastu dni znajduje się na strajku głodowy, odżywiając się tylko czarną kawą i wodą. Gilmore domaga się zezwolenia skontaktowania się ze swoją narzeczoną Nicole Barrett, która znajduje się w szpitalu dla chorych umysłowo po nieudanej próbie pozbawienia się życia w pakcie samobójczym z Gilmore.

W Sprawie Handlu i Gospodarki

Sekretarz Skarbu William Simon Na Czele Delegacji

Moskwa. (UPI)—Sekretarz Skarbu William Simon przyleciał dziś wraz z doradcami z Londynu do Moskwy na doroczną konferencję amerykańsko-sowieckiej Rady Handlu i Gospodarki.

Na lotnisku gości amerykańskich powitał sowiecki minister handlu zagranicznego Mikołaj Patoliczew.

Ponadto przybyły do Moskwy dwa "czarterowane" odrzutowce, które przywiozły ponad 150 amerykańskich przemysłowców i kierowników wielkich zakładów przemysłowych, którzy będą również uczestniczyli w konferencji.

Obrady rozpoczną się formalnie w dniu dzisiejszym od przemówień Simona i Patoliczewa.

Rada Handlu i Gospodarki — w skład której wchodzi około 250 amerykańskich i 113 sowieckich przedstawicieli tych dziedzin życia — została utworzona w 1973 roku dla ożywienia amerykańsko-sowieckiej wymiany handlowej.

W trakcie obrad przeprowadzonych zostanie około 200 indywidualnych rokowań pomiędzy przedstawicielami poszczególnych zakładów przemysłowych USA i reprezentantami strony sowieckiej.

Rzeczoznawcy przewidują, że do końca bieżącego roku amerykańsko-sowiecka wymiana handlowa zamknie

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rolnicy Zajmują Ziemię

Durango, Meksyk (UPI) — Tysiące rolników meksykańskich, zajęło wczoraj 631,000 akrów ziemi w powiecie Durango, stawiając na tych ziemiach szałasy i zapowiadając że nie dadzą się usunąć z zajmowanej przez nich ziemi. Rolnicy meksykańscy domagają się parcelacji wielkich majątków ziemskich, obawiając się że przy objęciu rządu meksykańskiego w dn. 1-go grudnia przez nowego prezydenta, prawo reformy agrarnej pójdzie w zapomnienie.

Benito Arrendondo Navarrete, sekretarz Stow. Rolników Meksykańskich na powiat Durango, zapowiedział że jeśli właściciele ziemscy użyją siły dla usunięcia ich z zajętych przez rolników obszarów, to rolnicy odpowiedzą na to siłą.

Właściciele 29,309 akrów ziemi z majątków ziemskich przejętych przez ustępującego prezydenta Luis Echeverria dla parcelacji wśród rolników, w prowincji Sinaloa, udali się do sądu domagając się przywrócenia im zabranych ziem.

Syjam Wydala

Bangkok. (UPI) — Rząd syjamski wydalił z granic kraju 26 uchodźców kambodżańskich oskarżając ich o zagrażanie bezpieczeństwu państwowemu. Wśród zagrażających i wydalonych jest 11-letni chłopiec.

Zmieniony Rozkład

Van. (UPI) — Sekretarz Handlu Elliot Richardson zmienił rozkład swej podróży, obejmującej sześć krajów europejskich, i z Belgradu poleciał wprost do Ankary, aby nadzorować dostawę pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi w tureckiej prowincji w pobliżu granicy sowieckiej i irańskiej. Pomoc ta została wysłana na zarządzenie Prezydenta Forda.

Szuka Zajęcia

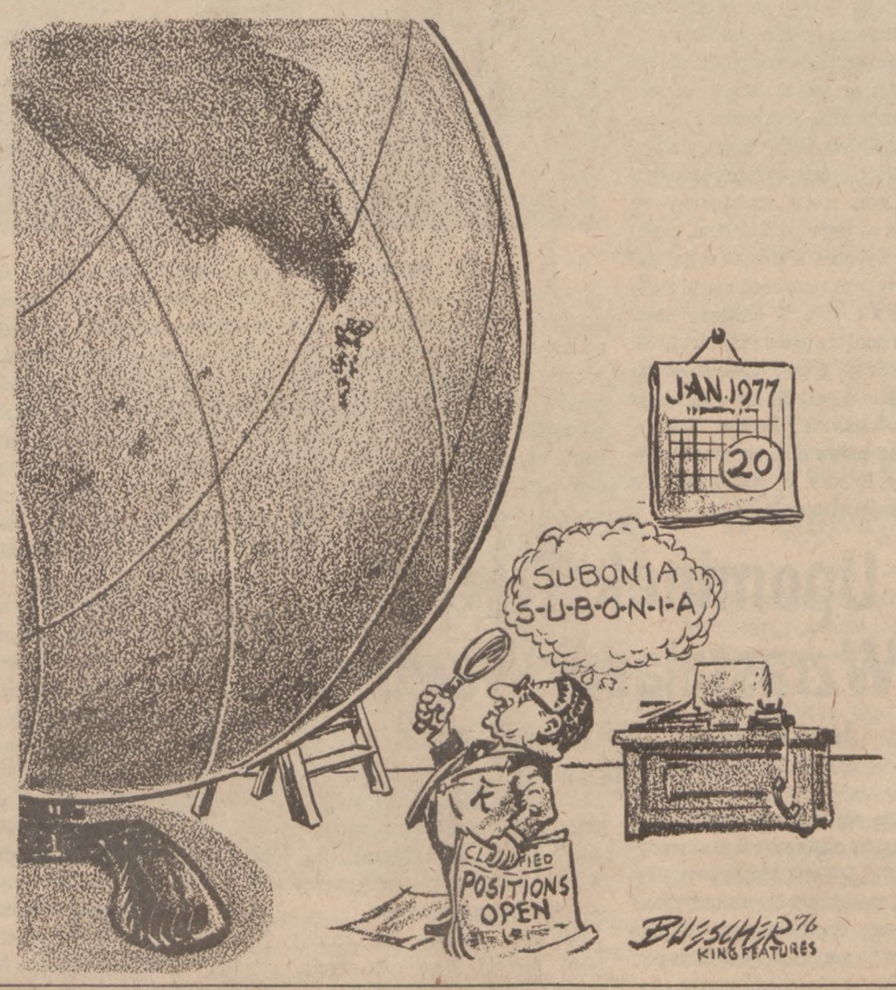

Sąd Rozpatrzy Skargę Nixona

Washington (UPI) — Najwyższy Sąd Krajowy zapowiedział że na tej sesji rozpatrzy skargę wniesioną przez byłego prezydenta Richard Nixona, kwestionującą przejęcie przez rząd federalny jego dokumentów prezydenckich w liczbie 42 milionów i 880 taśm magnetofonowych.

Do ustępienia Nixona ze stanowiska, dokumenty prezydenckie uważane były za osobistą własność ustępującego prezydenta. Nixon ustąpił w dn. 9-go sierpnia, 1974 roku, na skutek skandalu wywołanego aferą Watergate. Adwokaci Nixona postarali się ażeby dokumenty Nixona zostały przesłane przez "General Services Administration" do jego rezydencji w Kalifornii. W międzyczasie nowy prezydent, Gerald Ford, udzielił Nixonowi pełnego ułaskawienia od wszelkiej odpowiedzialności prawnej. Posunięcie to wywołało szereg spraw sądowych, skutkiem czego uchwałą Kongresu postanowiono że dokumenty Nixona muszą być poddane gruntownej rewizji przez archiwistów federalnych, z udostępnienie dla Nixona tylko osobistej korespondencji. Nixon zakwestionował w Najwyższym Sądzie uchwałę Kongresu.

Pomoc Dla Emigrantów

Genewa. (UPI) — Międzyrządowy Komitet Europejskiej Emigracji otrzymał od Stanów Zjednoczonych 1.7 miliona dolarów na sfinansowanie przewożenia emigrantów, głównie Portugalczyków z Angoli, a następnie uchodźców z Chile i z Indochin.

Spadek Dolara Kanadyjskiego

Montreal, Kanada (UPI). Dolar kanadyjski spadł w ostatnich trzech tygodniach o 2.5 centa, w porównaniu do wartości z dolarem amerykańskim. Wartość dolara kanadyjskiego w środę wynosiła 97 centów w porównaniu do wartości dolara amerykańskiego. Powodem spadku jest zastój w gospodarce państwa oraz złe przepowiednie na przyszłość, mimo zabiegów premiera Pierre Troudeau dla uzdrowienia gospodarki. Amerykańscy inwestorzy zostali ostrzeżeni przez finansistów z Wall Street w Nowym Yorku, że wartość dolara kanadyjskiego może spaść do 86 centów, w porównaniu z dolarem amerykańskim.

Hanoi Uprawia Szantaż

Mount Clemens, Mich. (UPI) — Dziennik "Macomb Daily" opublikował list pochodzący od pierwszego sekretarza ambasady Wietnamskiej w Paryżu, w którym Do Thanh przyrzeka że gotów jest do udzielenia informacji o zaginionych we wojnie wietnamskiej Amerykanach, jeśli "inne problemy związane z umową paryską zostaną rozwiązane".

List datowany w dn. 2-go sierpnia, został udostępniony do wiadomości publicznej przez urzędnika Stow. Weteranów Wojen Zagranicznych, William Bennett. List był odpowiedzią na zabiegi weteranów zasięgnięcia bliższych informacji o losie kapitana lotnictwa, Robert Tucci. Nelson Amsdill prowadził rokowania z przedstawicielem ambasady wietnamskiej w Paryżu, na polecenie Stow. Weteranów. Amedill powiada że dano mu wówczas do zrozumienia że nieznana liczba Amerykanów znajduje się przy życiu w Południowo-Wschodniej Azji, co utwierdziło Amedilla w przekonaniu że Hanoi stosuje szantaż dla uzyskania zgody Stanów Zjednoczonych dla przyjęcia Wietnamu do organizacji Narodów Zjednoczonych, jak i dla wymuszenia pomocy finansowej dla Hanoi od Stan. Zjed. Amadilla i Bennett twierdzą że ambasador amerykański w N.Z. William Scranton, nie powinien ulec presji Wietnamu i sprzymierzonych z Wietnamem państw, dopóki Hanoi nie dostarczy kompletnej listy i informacji o zaginionych we wojnie wietnamskiej Amerykanach.

400,000 Osób Zaproszonych Na Inaugurację

Atlanta, Ga. (UPI). Prezydent-elekt Jimmy Carter wyśle zaproszenia do 400,000 osób na uroczystości inauguracyjne, jakie odbędą się w dniu 20 stycznia. Wśród zaproszonych znajdować się będzie około 8,000 z rodzinnego stanu Cartera, Georgia.

Tylko 45,000 osób otrzyma zaproszenia na jeden z sześciu bali inauguracyjnych, na których bilety wstępu będą w cenie $35 od osoby. Specjalny pociąg wiozący 396 mieszkańców Plains, Georgia, wyjedzie do Washingtonu na uroczystości inauguracyjne. Po raz pierwszy od dziesiątek lat będzie to pierwszy pociąg pasażerski, który zatrzyma się w Plains dla zabrania pasażerów.

Spotkanie z Opozycją

Madryt (UPI) — Hiszpański premier Adolfo Suarez spotkał się wczoraj, po raz pierwszy od miesięcy, z przywódcami opozycyjnej partii chrześcijańsko demokratycznej.

Oficjalnie nie ujawniono co było głównym tematem rozmów, ale uchodzi za pewnik, że na plan pierwszy wysunięto sprawę referendum narodowego, które zostanie przeprowadzone 15 grudnia.

Chrześcijańscy demokraci nie mają wprawdzie mandatu, aby przemawiać w imieniu całej opozycji, ale na pewno podtrzymali rezolucję uchwaloną w sobotę przez wszystkie partie opozycyjne — od liberałów począwszy na maoistach kończąc.

Rezolucja ta zawiera siedem żądań, a m. in. żądanie zalegalizowania hiszpańskiej partii komunistycznej.

Pożar w Bazie Great Lakes

Great Lakes, Ill. (UPI). Pożar, jaki wybuchł wczoraj w trzy piętrowym gmachu bazy marynarki wojennej Great Lakes, w którym mieszczą się piece do ogrzewania wszystkich zabudowań, pozbawił 30,000 osób, w tym rekrutów oraz pacjentów, w szpitalu marynarki ciepła przez kilka godzin.

Przeszło 800 pacjentów z szpitala marynarki w North Chicago musiało być przewiezionych do sześciu innych szpitali, gdyż szpital ten także jest ogrzewany przez piece z Great Lakes. Do walki z pożarem pospieszyły oddziały strażackie z pobliskiego North Chicago i Waukegan, który ugaszono po przeszło dwóch godzinach. Komendant bazy Carl Scichili powiada, że w bazie znajduje się obecnie 8,000 rekrutów, w szpitalu weterańskim 1,250 pacjentów, a w karnych barakach około stu rekrutów.

Wyrządzone szkody potrafiono naprawić po sześciu godzinach, przywracając ciepło do zabudowań i szpitala bazy.

Dymisja Lewicy

Neapol. (UPI) — Komunistyczno-socjalistyczny zarząd miejski w Neapolu podał się do dymisji, gdy w ciągu całonocnej debaty nad sprawami miasta doszło do zasadniczej kontrowersji wśród członków koalicji.

Działa Kosztowne Ale Niecelne

Washington (NYT). General Accounting Office w liście do Sekretarza Obrony zaleca wstrzymanie planowanej produkcji dział 8-milimetrowych, które kosztem ponad 700 milionów dolarów chce do swego arsenału wprowadzić Marynarka Wojenna USA.

Kierownictwo GAO stwierdza, że w strzelaniu na dużą odległość działa te są tak niecelne, że trzeba wystrzelać cały zapas amunicji, aby wreszcie ugodzić w cel. Dowództwo marynarki zaprzecza tej ocenie. Ostateczna decyzja w sprawie tych dział podjęta zostanie 7 grudnia.

Carter: — "Nie Ma Cudownych Środków"

Plains, Ga. (UPI) — Prezydent-elekt Jimmy Carter, podczas wywiadu telewizyjnego udzielonego komentatorowi Walter Cronkite z siecie CBS, broniąc zajętego przez siebie wielce krytycznego stanowiska panującego w kraju bezrobocia, twierdził że "ktokolwiek był pod wrażeniem, że potrafię obniżyć o 1.5 procent stan bezrobocia w pierwszym roku urzędowania musi być bardzo naiwnym człowiekiem."

Carter podkreślił jednak, że będzie dążył do obniżenia bezrobocia do 4 albo też 4.5 procent do roku 1980, ale "nie ma cudownych środków ani też różdżki czarodziejskiej za pomocą której możnaby zmniejszyć stan bezrobocia o 1.5 procent w pierwszym roku nowej administracji."

Carter odpowiadając wczoraj na pytania Cronkite, powiedział że obecnie zastanawia się na wyborem członków swego gabinetu, mając najmniej pięciu kandydatów na każde stanowisko. Zapytany czy znajdzie się miejsce dla Kissingera w jego rządzie, Carter odpowiedział "bardzo w to wątpię, chociaż Kissinger może być wezwany do spełnienia pewnych misji dyplomatycznych w przyszłości." Carter nie przewiduje możliwości wprowadzenia kontroli cen i płac w przyszłości, mimo podwyżki cen stali przez największe w kraju stalownie. Carter starał się jednak za pomocą zaufanych kongresmanów wpłynąć na cofnięcie tej decyzji przez firmy stalowe, ale bez rezultatu.

Zapytany o jego stanowisko wobec polityki sowieckiej, Carter powiedział, że na razie nie ma nic do powiedzenia, w tej sprawie, mimo kilkugodzinnej konferencji z Kissingerem. Carter powiedział, że bawiący niedawno w Moskwie zawodowy dyplomata, W. Averell Harriman udzielił mu dużo informacji, które nastawiły go optymistycznie co do dalszych bliższych stosunków między USA a Moskwą.

Nowa Podwyżka Cen Stali

Pittsburgh, Pa. (UPI) — Firma "Bethlehem Steel Corp." zapowiedziała sześcioprocentową podwyżkę cen stali począwszy od dn. 1-go grudnia. Sześć większych firm stalowych w ub. tygodniu, zapowiedziały także podwyżkę cen stali. Jest to druga w tym roku podwyżka cen stali, wynosząca ogólnie 12 procent w r. 1976. Jeśli za przykładem tych firm pójdzie największa w kraju stalownia U.S. Steel Co., stanowi to zapowiedź wyższych cen na nowe samochody, piece gazowe i lodówki, jak i w przemyśle budowlanym.

Nowy "Sport"

Londyn. (UPI) — Policja londyńska poszukuje osobnika, który w salonie samochodowym połączył nasyconym benzyną sznurem 20 samochodów, osobne sznury wpuścił do zbiorników z benzyną i podpalił. 10 samochodów spłonęło całkowicie, kilka innych jest poważnie uszkodzonych.

Przez Podniesienie Oszacowania

O 17 Procent Zamiast Planowanego 22%

Chicago. (CT) — Rada Powiatu Cook na wczorajszym zebraniu głosowała za podniesieniem oszacowania realności w pow. Cook o 17 procent, zamiast planowanego 22%. Uchwała Rady obejmie jedno rodzinne rezydencje oraz domy apartamentowe o sześciu mieszkaniach, w dziesięciu t.z. "townships" w powiecie Cook, które w tym roku podlegały przeglądu oszacowania realności. Oszacowaniu podlegać będą "townships" Barrington, Evanston, New Trier, Niles, Northfield, Palatine, Wheeling, a w mieście Chicago — Lake View, North i Rodgers Park.

Uchwała została przyjęta jednogłośnie przez członków Rady Powiatowej.

Podatki

Assesor powiatu Cook, Thomas Tully podaje, że uchwała Rady ozna-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Francja Pozostanie Sojusznikiem

Paryż. (UPI)—W Paryżu odbywa się jesienna sesja zachodnio-europejskiego Zgromadzenia Zjednoczeniowego.

Głównym mówcą był dziś francuski wiceminister spraw zagranicznych Pierre-Christian Taittinger, który powiedział, że Francja zastrzega sobie wprawdzie wyłączność decyzji kiedy "ma nacisnąć na swój atomowy język spustowy" i włączyć się w system wspólnej obrony, ale zapewnił, że pozostanie wiernym sojusznikiem w Przymierzu Atlantyckim.

Minister francuski wykluczył możliwość utworzenia już teraz wspólnych sił zbrojnych Europy, ale oświadczył, że może to nastąpić w przyszłości. Dodał on też, że sprzymierzeni winni zachować sieć powiązań organizacyjnych Unii Zachodnio-Europejskiej.

Do Unii, która jest organizacją obronną utworzoną 29 lat temu, należy Wielka Brytania, Francja, Niemiecka Republika Federalna, Włochy, Holandia, Belgia i Luxemburg.

Minister Taittinger zapewnił, że Francja "w zasadzie" utrzyma w dziedzinie wojskowej swoją obecną politykę i ujawnił, że odrzucone zostały żądania "zatwardziałych" gaullistów i komunistów, którzy domagali się wycofania Francji z Przymierza Atlantyckiego.

Olbrzymie Straty Farmerów

Sacramento, Calif. (UPI) — Farmerzy kalifornijscy ponieśli w tym roku straty obliczane na sumę przeszło biliona dolarów, na skutek długo trwałej posuchy, strajków robotników rolnych, niesezonowych deszczy oraz nieprzewidzianych przymrozków.

Kalifornijskie biuro farmerskie, podaje że rok 1976 był jednym z najgorszych w historii Kalifornii dla farmerów, narażając ich na olbrzymie straty. Hodowcy bydła ponieśli straty obliczane na $460 milionów, a farmerzy jarzyn oraz właściciele sadów owocowych i cytrusowych na setki milionów dolarów. Straty spowodowane strajkiem robotników rolnych obliczane są na kilkanaście milionów dolarów.

Dzień Dobry Dzieci! . . .

Polacy znosili długo tyranię moskiewską. Wszystko to jednak nie złamało ducha Polaków, ale utwierdziło ich w przekonaniu, że jedynie zbrojne powstanie wyzwoli Polskę z kajdan straszliwej niewoli. Dnia 29 listopada 1830 roku Szkoła Podchorążych w Warszawie z Piotrem Wysockim na czele uderzyła na Belweder, w którym mieszkał Książę Konstanty. Powstańcy chcieli najpierw ująć w swe ręce tyrana.

Spiskowcy wpadli do wnętrza pałacu z okrzykiem: "Śmierć tyranowi, lecz Konstantego już tam nie było. Tak rozpoczęło się zbrojne powstanie zwane Listopadowym. Dowództwo nad armią powstańczą objął Chłopicki. Chłopicki był to stary, doświadczony wojak; całe nieszczęście, że sam w powstanie nie wierzył. Myślał, że drogą układów z carem da się całą sprawę prędzej pomyślnie załatwić, niż wojną. W tym Chłopicki zbłądził.

Okrutny car Mikołaj I wysłał olbrzymią 200-tysięczną armię na poskromienie — jak mówił — zbuntowanego narodu polskiego. Wojsko polskie spotkało się pierwszy raz z wrogiem pod Stoczkiem, niedaleko od Warszawy. Polacy z całym zapałem rzucili się na Moskali i wkrótce rozbili oddział nieprzyjacielski. Moskale chcieli się koniecznie dostać do ogniska powstania, do Warszawy. Wyruszyli więc w ogromnej sile na zdobycie stolicy. Drogę zagrodzili im Polacy koło Grochowa, blisko Warszawy. Tam też była najcięższa walka powstańców z wrogiem. Moskale przypuszczali szturm po szturmie, lecz Polacy każdy szturm odpierali dzielnie. Postanowili bić się dopóki ostatni żołnierz nie polegnie. Bohaterska postać Chłopickiego dodawała im otuchy.

Polacy rzucili się z bagnetami na wroga i zmusili go do ucieczki. W bitwie tej Chłopicki został ranny i musiał złożyć dowództwo. Następni wodzowie byli to ludzie nieudolni i zmieniali się często, co przyniosło wielką szkodę powstańcom.

Przed samą Warszawą, na przedmieściu Woli, powstańcy z gen. Sowińskim na czele, stanęli raz jeszcze murem, by nie dopuścić wroga do stolicy. Stary wojownik Sowiński i dzielni nasi powstańcy dokazali tu cudów waleczności. Sowiński był kaleką mimo to walczył po bohatersku. Kiedy Moskale zabrali armaty, Sowiński porwał leżący na ziemi karabin i walczył dalej. Sowiński mówił — Polak poddaje się tylko "Bogu i śmierci". Pod ciosami moskiewskich bagnetów moskiewskich wyzionął ducha. Ze śmiercią gen. Sowińskiego skończyła się walka. Powstanie upadło, skończyło się klęską dla Polaków.

Żołw i Mysz

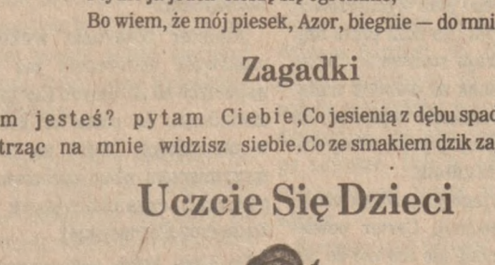

Ze zamknięty w skorupie niewygodnie siedział
Żałowała mysz żółwia, żółw jej odpowiadał:
"Miej ty sobie pałace, ja mój domek ciasny,
Prawda — nie jest wspaniały, szczupły — ale własny.

Azor

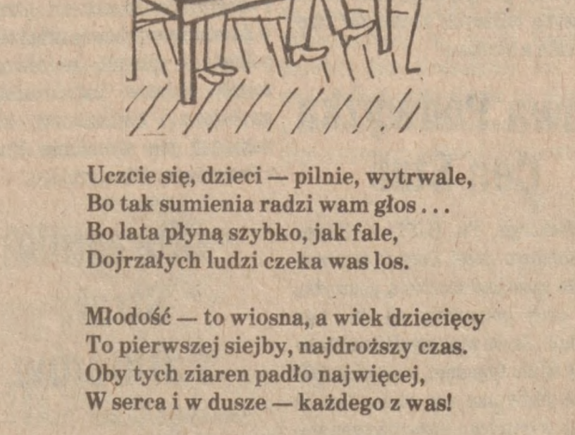

Kiedy biegnie pies przez szkolne boisko,
każdy pyta: "Dokąd mknie to duże psisko?"

Jedni Mówią: "Biegnie do parku z pewnością",
Drudzy: "Nie! Do budy, zabawić się kością".

I tylko ja jeden cieszę się ogromnie,
Bo wiem, że mój piesek, Azor, biegnie — do mnie.

Zagadki

Kim jesteś? pytam Ciebie, Co jesienią z dębu spada?
Patrząc na mnie widzisz siebie. Co ze smakiem dzik zajada?

Uczcie Się Dzieci

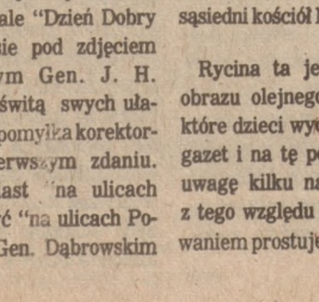

Uczcie się, dzieci — pilnie, wytrwale,
Bo tak sumienia radzi wam głos . . .
Bo lata płyną szybko, jak fale,
Dojrzałych ludzi czeka was los.

Młodość — to wiosna, a wiek dziecięcy
To pierwszej siejby, najdroższy czas.
Oby tych ziaren padło najwięcej,
W serca i w dusze — każdego z was!

Uczcie się, dzieci, wyście podporą,
Dźwignią narodu będziecie wraz . . .
Niechże z was inni wzór piękny biorą,
Bądźcie szlachetne, czyste bez skaz.

Opracowała: APOLONIA ŚMIGIELSKA

Sprostowanie

W Dzienniku Związkowym z dnia 8 listopada, w dziale "Dzień Dobry dzieci" w podpisie pod zdjęciem przedstawiającym Gen. J. H. Dąbrowskiego ze świtą swych ułanów zakradła się pomyłka korektorska zaraz w pierwszym zdaniu. Mianowicie zamiast "na ulicach Paryża" winno być "na ulicach Poznania." Tuż za Gen. Dąbrowskim widać zarysy katedry poznańskiej i sąsiedni kościół Najśw. Marii Panny.

Rycina ta jest odbitką znanego obrazu olejnego J. Gładysza. Niektóre dzieci wycinają sobie ryciny z gazet i na tę pomyłkę zwróciło już uwagę kilku naszych Czytelników, z tego względu pomyłkę tę z ubolewaniem prostujemy. Redakcja.

Z Klubu Ojców Madonna H. S.

Klub Ojców szkoły średniej Madonna, 3155 N. Karlov zawiadamia, że zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, 7 grudnia, o 8-ej wieczorem w sali zebrań towarzyskich. Przewodniczącym wieczorku sportowego, po zebraniu, będzie prezes Klubu Ojców, Walter Knorowski.

W sobotę, 18 grudnia wszyscy członkowie Klubu, którzy płacą składki są zaproszeni, wraz z żonami, na gwiazdkowe przyjęcie "Christmas Party" w jadalni szkoły. Rezerwacje przyjmowane do 15 grudnia.

E. Walega, przew. reklamy.

Jerry Lewis w Zatargu z Władzami

Memphis, Tenn. (UPI) — Spiewak i aktor filmowy oraz telewizyjny, Jerry Lee Lewis, po dwukrotnym aresztowaniu go za zakłócanie spokoju, znajduje się w szpitalu, unikając tym aresztowania go po raz trzeci w przeciągu kilku dni.

Zona Lewis także znajduje się w szpitalu, cierpiąc na rozstrój nerwowy. Lewis został aresztowany we wtorek za jazdę po pijanemu, powodując wypadek w którym został zniszczony jego samochód marki Rolls Royce z r. 1976. W następny dzień Lewis udał się przed rezydencję Elvis Presley, grożąc strażnikowi zastrzeleniem go jeśli nie dopuści go do spotkania się z Presley. Trzeciego dnia znowu udał się przed rezydencję Presley w stanie pijanym wywołując awanturę.

Pomnik w Iganiach

31 marca 1831 roku w podwarszawskim wówczas (dziś jest to dzielnica miasta) Wawrze wojska polskie pod dowództwem gen. Skrzyneckiego rozbiły oddziały rosyjskie pułkownika F. K. Gejsmara. Tego samego dnia, po południu, gen Skrzynecki uderzył na korpus Rosena i Gejsmara, którzy zajęli dogodne pozycje wśród bagien i lasów koło wsi Dęby Wielkie. Bitwa trwała kilka godzin. Jej losy rozstrzygnęła brawurowa szarża po szosie kawalerii dywizji Skarzyńskiego. Niestety, gen. Skrzynecki nie wykorzystał tych zwycięstw i hamował dalsze działanie, podczas gdy bardziej energiczny gen Prądziński chciał ostro nacierać na nieprzyjaciela i w pościgu za nim zająć Siedlce wraz z bogatymi magazynami wojskowymi.

Gen. Skrzynecki zgodził się na ten plan po dłuższym dopiero czasie. Ustalony plan operacyjny przewidywał uderzenie polskie z dwóch stron na wieś Iganie, gdzie siły rosyjskie obsadziły strategiczny most na Muchawce. Gen. Prądziński miał zaatakować nieprzyjaciela od południa, a gen. Skrzynecki — miał koncentrycznie uderzyć od zachodu szosą warszawską. Korpus Prądzyńskiego zdecydowanym atakiem 10 kwietnia 1831 roku rozbił przeciwnika, ale głównodowodzący gen. Skrzynecki spóźnił się z nadejściem i wskutek tej opieszałości armii polskiej nie udało się opanować Siedlec.

W setną rocznicę zwycięstwa wojsk polskich pod Iganiami odbyła się tam uroczystość odsłonięcia pomnika z różowego piaskowca. Pomnik ten (na zdjęciu) ufundowano ze składek społeczeństwa.

Upominek Trwałej i Wzrastającej Wartości

Jest Praktycznym Podarunkiem Gwiazdkowym

Zbliza się czas, w którym będziemy się zastanawiali nad tradycyjnymi podarunkami gwiazdkowymi, szczególnie dla naszych dzieci i wnucząt. Chodzi bowiem o to, aby podarunki nie tylko symbolizowały, ale również aby miały trwałą wartość o naszych uczuciach przemawiały przez wiele następnych lat.

Związek Narodowy Polski ułatwia Wam to zadanie przez szczególnie praktyczny i korzystny plan ubezpieczniowy pokryty jedno razową opłatą.

Rodzice, dziadkowie lub opiekunowie dziecka za jednorazową wpłatą $160.00, mogą—

Uzyskać dla dziecka w wieku od dnia urodzenia do 15-go roku życia polisę, która automatycznie wzrasta od $2,000.00 do $6,000.00 w następujący sposób: —

Nowo urodzone dziecko otrzymuje za tą jednorazową wpłatą polise na $2,000.00, której wartość co roku wzrasta i gdy dziecko ukończy 15-ty rok życia, to polisa będzie przedstawiała wartość $6,000.00.

Ta polisa w sumie sześciu tysięcy dolarów jest pełnomocna aż do 21-go roku życia osoby ubezpieczonej.

Gdy w 21-szym roku życia osoba ubezpieczona zechce nadal utrzymać ten plan, to polisa ubezpieczeniowa będzie automatycznie podniesiona do $12,000.00 za taką samą jednoroczną opłatą w sumie $160.00.

W 65-tym roku życia, osoba ubezpieczona według tego planu, ma wypłaconą polisę wartości $12,000.00.

W razie gdyby chciała ten certyfikat spieniężyć, to otrzyma w gotówce $14,832.24 (suma ta obejmuje wartość gotówką i dywidendy).

• • •

Jeśli Wasze dziecko liczy obecnie powyżej 15-tu lat, to ZNP ma dla niego jeszcze korzystaniejszy plan znany jako Nadzwyczajny Plan Stulecia Związkowego, obejmujący czterokrotnie ubezpieczenie.

Ten plan, dostępny dla każdej osoby poniżej 65-go roku życia, kojarzy pełne przywileje członkowskie z ubezpieczeniem na życie na okres czterech lat.

Jednorazowa wpłata przynosi czteroletnie ubezpiecznie w sumie $1,980.00 dla osób poniżej 50-go roku życia. (Np. jednorazowa wpłata dla osób poniżej 30-go roku życia wynosi mniej niż $25.00).

Tak więc, w tegorocznym okresie świąt Bożego Narodzenia, macie sposobność obdarzenia swych najmilszych nie tylko przeróżnymi zabawkami, ale również lepszą, finansową przyszłością.

Bliższych informacji udzieli Wam przedstawiciel sprzedaży ubezpieczeń związkowych w Waszej okolicy.

Bezpłatne Kursy Jęz. Angielskiego

Emerson House, Chicago Commons Assn., 645 N. Wood ul. oferuje bezpłatne kursy angielskiego GED (General Educational Development) we wtorki i czwartki wieczorem, od 7-ej do 9-ej. Wykłada Anna Szalewa. Osoby władający biegle językiem angielskim mogą poddać się egzaminom, kwalifikującym do dyplomu szkoły średniej po ukończeniu klasy GED. Telefonicznie można zasięgnąć informacji u R. Gudell, dyrektora, lub L. Donalek, sekretarki. Tel. HA 1-3551.

Z Klubu Matek Madonna H. S.

Klub Matek przy szkole średniej Madonna, 3155 N. Karlov ul. zaprasza na doroczne przyjęcie gwiazdkowe, jakie odbędzie się w czwartek, 9 grudnia w Venice Banquet Hall, 5636 W. Fullerton ave. Koktajle o 6:30, kolacja o 7:30. Bilety, w cenie $6 od osoby można zamawiać telefonicznie u przewodniczącej Fran Szpakowskiej, tel. 637-8618.

Pat Lasch, przew. reklamy.

Zapisy do Kolegiów Miejskich

Zarząd Kolegiów Miejskich zawiadamia, że wykłady dla tych którzy zapiszą się na wiosenny semestr, rozpoczną się 10 stycznia 1977 r. Miejskie kolegia oferują wykłady w obszernym zakresie, w dziedzinie administracji, techniki, sztuki, usług publicznych itp.

Po informacje w sprawie zapisów telefonować do Biura Informacyjnego Kolegiów Miejskich, 180 N. Michigan Ave., telefon 269-8233.

"Katiusze" w Libanie Strzelają

Tel Aviv (UPI). Palestyńczycy, po ośmiu miesiącach względnego spokoju, ostrzelali z sowieckich rakietnic "Katiusze" nadmorskie uzdrowisko izraelskie Nahariya.

Dowództwo izraelskie stwierdza, że kilka domów zostało uszkodzonych oraz zerwane zostały linie telefoniczne i przewody elektryczne, ale ofiar w ludziach nie było.

Nahariya położone jest w odległości czterech mil od granicy libańskiej. "Katiusze" znajdowały się na terytorium libańskim. Pogranicze jednostki wojskowe Izraela postawione zostały w stan pogotowia.

Tymczasem w Libanie, wojska Ligi Arbskiej, zdominowane przez Syryjczyków, zajęły port Tripoli i miasto Sidon, przejmując w ten sposób całkowitą kontrolę nad całym krajem.

Stało się to dokładnie w dniu, w którym Liban obchodzi 33 rocznicę swej niepodległości.

Swift Skimmer

Printed Pattern

When you want to slip into something comfortable, easy, charming, you'll find this zip-front skimmer fills the bill.

Printed Pattern 4759: Half Sizes 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½, 26½. Size 14½ (bust 37) takes 2⅜ yards 45-inch fabric.

$1.00 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

150 styles — lots of Quick Easies — in our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! Jumpsuits, tops, pants plus Total Wardrobe patterns. Free pattern coupon. 75c

Instant Sewing Book **$1.00**
Sew + Knit Book **$1.25**
Instant Money Crafts **$1.00**
Instant Fashion Book **$1.00**

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

100 (Ciąg dalszy)

Wiadomo wam, jako dla wielkich a niewinnie cierpianych krzywd naszych musieliśmy za broń uchwycić, a z pomocą najjaśniejszego carza krymskiego o dawne wolności i przywileje, odjęte nam bez woli króla jegomości, od paniąt się upomnieć, którą imprezę Bóg błogosławił i spuściwszy na nieszczerych tyranów naszych strach, wcale im niezwyczajny, nieprawdy i uciski ich pokarał, a nam znacznymi wiktoriami wynagrodził, za co mu wdzięcznym sercem powinniśmy dziękować. Gdy tedy pycha ich pokaraną została, należy myśleć nam, aby rozlew krwi chrześcijańskiej powstrzymać, co nam Bóg miłosierny i nasza błahocześciwa wiara nakazuje, a szabli póty z ręki nie puszczać, póki nam za wolą najjaśniejszego króla jegomości nasze dawne wolności i przywileje nie będą powrócone. Pisze mi tedy pan wojewoda bracławski, iż się to może stać, co i ja tak myślę, gdyż nie my to, ale panięta, Potoccy, Kalinowscy, Wiśniowieccy i Koniecpolscy, z posłuszeństwa majestatowi i Rzeczypospolitej wyszli, których żeśmy ukarali, przeto nam się słuszna kontentacja i nagroda od majestatu i stanów należy. Proszę ja więc mości panów dobrodziejów i łaskawców moich, abyście pismo wojewody bracławskiego, mnie przez ojca Patroniego Łaska, szlachcica wiary błahocześciwej, przysłane, przeczyfali i mądrze postanowili, aby rozlew krwie chrześcijańskiej był wstrzymany, a nam kontentacja uczyniona i nagroda za posłuszeństwo i wierność Rzplitej oddana.

Chmielnicki nie pytał, czy wojna ma być zaniechaną, ale żądał postanowienia, aby była zaniechaną, zaraz przeto niechętni podnieśli szemranie, to zaś po chwili zmieniło się w krzyki groźne, którym głównie Czarnota hadziacki przewodził.

Chmielnicki milczał, patrzył tylko uważnie, skąd wychodzą protesty, i opornych sobie w pamięci notował.

Tymczasem powstał Wyhowski z listem Kisielowym w ręku. Kopię pisma poniósł Zorko, aby ją odczytać „towarzystwu", więc tam i tu zapadła cisza głęboka.

Wojewoda poczynał list w te słowa:

„Mości Panie Starszy Wojska Rzeczypospolitej Zaporoskiego, z dawna mnie miły panie i przyjacielu!

Gdy wiele jest takich, którzy o WMci jako o nieprzyjacielu Rzplitej rozumieją, ja nie tylko zostawam sam cale upewnionym o WMci wiernym ku Rzplitej afekcie, ale i innych w tym upewniam IMP Panów Senatorów, kolegów moich. Trzy rzeczy mnie upewniają: pierwsza, iż lubo od wieków wojsko Dnieprowe sławy i wolności swoich przestrzega, ale wiary swojej zawsze królom, panom i Rzplitej dotrzymywa. Druga, że naród ruski nasz w wierze swej prawowiernej tak stateczny, że woli każdy z nas zdrowie swoje pokładać niźli tę wiarę czymkolwiek naruszyć. Trzecia, że lubo różne bywają (jako i teraz się stało, żal się Boże) wnętrzne krwie rozlania, przecie jednak ojczyzna nam wszystkim jest jedna, w której się rodzimy, wolności naszych zażywamy, i nie masz prawie we wszystkim świecie inszego państwa i drugiego podobnego ojczyźnie naszej w prawach i swobodach. Dlatego zwykliśmy wszyscy jednostajnie tej matki naszej, Korony, całości przestrzegać; a chociaż bywają różne dolegliwości (jako to na świecie), to jednak rozum każe uważać, że łatwiej domówić się w państwie wolnym, co którego z nas boli, niźli straciwszy tę matkę, już drugiej takiej nie należć ani w chrześcijaństwie, ani w pogaństwie..."

Łoboda perejasławski przerwał czytanie:

— Prawdu każe — rzekł głośno.

— Prawdu każe! — powtórzyli inni pułkownicy.

— Neprawdu, bresze psia wira! — wrzasnął Czarnota.

— Milcz! sam psia wira!

— Wy zdrajcy! Na pohybel wam!

— Na pohybel tobi!

— Słuchać, czytać dalej! czytać! on nasz czołowik. Słuchać, słuchać!

Burza zbierała się na dobre, ale Wyhowski jął dalej czytać, więc uciszyło się znowu.

Pisał wojewoda w dalszym ciągu, iż wojsko zaporoskie powinno mieć do niego ufność, gdyż wie dobrze, że on tej samej będąc krwi i wiary, życzliwym mu być musi; przypominał, jako w nieszczęsnym krwi wylaniu pod Kumejkami i pod Starcem udziału nie brał, następnie wzywał Chmielnickiego, aby wojny poprzestał, Tatarów odprawił albo na nich oręż obrócił — i w wierności dla Rzplitej się utrwalił. Wreszcie list kończył się w następujące słowa:

„Obiecuję waszmości, tak jakom synem Cerkwi Bożej i jako dom mój ze krwie narodu ruskiego starożytnej idzie, że sam będę pomocny do wszystkiego dobrego. Wiecie WMć bardzo dobrze, że i na mnie w tej Rzplitej (za łaską Bożą) cokolwiek zależy i beze mnie ani wojna uchwalona być może, ani pokój stanowiony, a ja pierwszy wnętrznej wojny nie życzę" etc...

Powstały zaraz tedy tumulty za i przeciw, ale list w ogóle podobał się i pułkownikom, i nawet „towarzystwu". Niemniej przeto w pierwszej chwili nie można było niczego zrozumieć ani dosłyszeć dla wielkiej furii, z jaką nad pismem rozprawiano. „Towarzystwo" podobne było z dala do wielkiego wiru, w którym wrzało, kołtowało się i huczało mrowie ludzkie. Pułkownicy potrząsali piernaczami i przyskakiwali sobie z pięściami do oczu. Widziałeś twarze czerwone, rozpalone oczy, pianę na ustach, a wszystkim partyzantom dalszej wojny przewodził Erazm Czarnota, który wpadł w szał prawdziwy. Chmielnicki też patrząc na jego wściekłość bliskim był wybuchu, przed którym cichło zwykle wszystko jak przed rykiem lwa. Ale pierwej jeszcze wskoczył na ławę Krzeczowski, piernaczem machnął i krzyknął głosem do grzmotu podobnym:

— Czabanować wam, nie radzić, raby pogańskie!

— Cicho! Krzeczowski chce mówić! — krzyknął pierwszy Czarnota, który spodziewał się, iż przesławny pułkownik za wojną będzie przemawiał.

— Cicho! cicho! — wrzeszczeli inni.

Krzeczowski był niezmiernie szanowany między kozactwem, a to dla wielkich usług, które oddał, dla wielkiej głowy wojennej i — dziwna rzecz — dlatego, iż był szlachcic. Uciszyło się więc zaraz i wszyscy czekali z ciekawością, co powie; sam Chmielnicki utkwił w niego wzrok niespokojny.

Ale Czarnota mylił się przypuszczając, iż pułkownik za wojną wystąpi. Krzeczowski bystrym swym umysłem zrozumiał, iż teraz albo nigdy mógł uzyskać od Rzplitej owe starostwa i dostojeństwa, o których marzył. Odgadł, że przy pacyfikacji Kozaków jego przed wielu innymi będą się starali ująć i zaspokoić, czemu pan krakowski, jako w niewoli będący, nie będzie mógł przeszkadzać; więc też odezwał się w takie słowa:

— Rzecz moja bić, nie radzić; ale gdy do rady przyszło, poczuwam się też do tego, abym swoje zdanie powiedział, gdyżem na taki wasz fawor, jak i inni, jeżeli nie lepiej zarobił.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sławna Katedra w Oliwie "Bazyliką Mniejszą"

Papież Paweł VI, brevem papieskim z lipca 1976 r., nadał sławnej katedreze w Oliwie koło Gdańska tytuł "Bazyliki Mniejszej." Uroczystości kościelne w Oliwie odbyły się 24 października z udziałem ordynariusza gdańskiego ks. biskupa Lecha Kaczmarka i sufragana ks. biskupa Kazimierza Kluza. Specjalne tablice pamiątkowe zostały wmurowane w ścianie świątyni.

Swiątynia oliwska jest jednym z najstarszych zabytków sakralnych Pomorza Gdańskiego. Początki jej sięgają drugiej połowy XII wieku.

W 1186 r. w miejscowości Oliwa, położonej około 10 km na północ od Gdańska, książe pomorski Sambor założył klasztor, do którego sprowadził Cystersów z Kolbacza. Zakonnicy ci mieli zająć się przede wszystkim pracą misyjną wśród Prusów w Pomeranii. Podczas napadu Prusów w 1224 r. cały konwent został wymordowany, a klasztor zniszczony.

Przy poparciu księcia pomorskiego oraz papieży Honoriusza II w 1226 r. i Grzegorza IX w 1233 r., którzy potwierdzili posiadłości klasztoru i wzięli go pod swoją opiekę, zakonnicy podjęli dzieło odbudowy i chrystianizacji Prus.

Mimo doznanych szkód klasztor oliwski wypowiada się w obronie Prusów przeciwko uciskającym ich Krzyżakom. Z tej to przyczyny Krzyżacy w latach 1243-1252 napadają trzykrotnie na klasztor i "doprowadzają go do strasznej nędzy." Papież Innocenty IV w 1247 r. upomina walczące strony. Pokój jednak zawarto dopiero w 1253 r.

Lata 1308-1454 to okres panowania Zakonu Krzyżackiego na ziemi gdańskiej. Krzyżacy, zazdrośni o swoje przywileje, ograniczają działalność klasztoru oliwskiego.

W r. 1350 pożar zniszczył prawie doszczętnie klasztor i zabudowania. Przy odbudowie powiększono kościół do rozmiarów, które zachowały się do dziś.

Wypowiedzenie się konwentu, a szczególnie jego opata Kaspra Gaschkego po stronie króla polskiego Stefana Batorego, spowodowało napad gdańszczan w 1577 r., podczas którego zniszczono i zrabowano wewnętrzne wyposażenie klasztoru.

Długoletnia 1599-1660 r. wojna polsko-szwedzka, zwana "potopem," przyniosła klasztorowi oliwskiemu dalsze nieszczęścia, jak częściowe spalenie, częste napady i uprowadzanie zakonników. Ostatni akt tej straszliwej wojny dokonał się w Oliwie. 3 maja 1660 r. w murach klasztoru państwa uczestniczące w wojnie podpisały pokój, który wszedł do historii pod nazwą "pokój oliwski." Do dziś zachował się stół, na którym podpisano ów pokój.

Po pierwszym rozbiorze Polski w 1772 r. klasztor oliwski dostał się pod panowanie Prus. W 1810 r. władze pruskie wydały zakaz przyjmowania dalszych nowicjuszy, a w 1831 r. klasztor został całkowicie zniesiony i zamieniony na kościół parafialny.

Utworzenie w 1920 r., na mocy Traktatu Wersalskiego, "Wolnego Miasta Gdańska" pociągnęło za sobą erygowanie 30 grudnia 1925 r. diecezji gdańskiej przez papieża Piusa XI, który jednocześnie podniósł dotychczasowy kościół pocysterski w Oliwie do godności katedry.

Do najcenniejszych dzieł sztuki w katedrze oliwskiej należą organy, Mistrz Jan Wulf przystępił w 1750 r. do ich budowy, podczas której sam wstąpił do zakonu Cystersów. W pięknym barokowym prospekcie umieszczone są rzeźby aniołów z instrumentami, które po włączeniu mechanizmu poruszają się. Brzmienie ponad 6 tysięcy piszczałek ściąga do katedry rzesze turystów i miłośników muzyki organowej.

Do b. Żołnierzy Armii Polskiej

Uchwalona przez Kongres i podpisana przez Prezydenta Ustawa o prawach weterańskich dla b. Żołnierzy A.P. do obecnej chwili nie doczekała się przepisów wykonawczych. Sprawy związane z powyższą ustawą zostaną omówione na zebraniu informacyjnym, które odbędzie się dnia 12 grudnia br., o godzinie 3-ej po poł., w Domu Kombatanta, 2914 W. North ave. Udział w tym zebraniu mogą wziąć b. Żołnierze Armii Polskiej, zarówno zorganizowani, jak i nie należący do żadnej organizacji weterańskiej.

Równocześnie Zarząd SPK Koła Nr 31 im. 2 Korpusu przypomina Członkomi Sympatykom, że dnia 5 grudnia, o godz. 4 po poł.w lokalu własnym, 2914 W. North ave., odbędzie się zabawa towarzyska, z której dochód jest przeznaczony na pomoc inwalidom.

Zarząd serdecznie apeluje o przybycie na tę zabawę i o poparcie tak bardzo ważnego celu. Pomoc Inwalidom to nasz powszechny obowiązek. — Zarząd.

Pragnie Korespondować

Polska studentka, licząca lat 20, Barbara Wojtkiewicz, pragnie nawiązać korespondencję w polskim języku, ze studentką w Stanach Zjednoczonych.

Adres: Barbara Wojtkiewicz, 06-400, Ciechanów, ulica Kaczeńcy 1, Polska.

Z Gminy 41 ZNP

Posiedzenie Gminy 41 ZNP odbędzie się w środę, 1-go grudnia, o godzinie 8 wieczorem, w sali del. Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton ave. Prosimy wszystkich Delegatów o punktualne przybycie. Jest to ostatnie w tym roku.

Wiceprezeska Anna Marszałek uprasza wszystkich o przybycie, — urządzamy Wieczorek Gwiazdkowy, będzie okazja łamać się tradycyjnym Opłatkiem i składać sobie życzenia świąteczne. Członkowie Komitetu Zabaw postarali się o piękne premie na to posiedzenie.

Wiceprezes Józef J. Szczypta wraz z Panami z Komitetu postarali się o wyborowe napoje aby poczęstować uczestników zebrania.

Apeluje się do Prezesów i Sekretarzy o podanie listy biednych członków do otrzymywania Kosza Gwiazdkowego ze Stow. Dobroczynności ZNP.

Kto chce wspólnie z Gminą 41 dać ogłoszenie świąteczne jest proszony o podanie ogłoszenia do Komitetu Prasy, najpóźniej do 1-go grudnia.

Grupy Związkowe przy Gminie 41 ZNP są proszone o podanie swego sprawozdania z pracy werbunkowej. Ilu mamy czynnych Organizatorów?

Listę Delegatów wybranych prosimy wysłać na ręce Sekretarki Gminy 41 ZNP z podpisami prezesa i sekretarza Grupy,oraz z pieczęcią Grupy.

— Czesław M. Kościelak, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Wydz. Kobiet Okręgu 12 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP odbędzie się w środę, 1 grudnia, o godz. 7 wieczorem, w sali Placówki 2 SWAP, pnr. 4800 S. Wood ul.

Po posiedzeniu będziemy mieli Gwiazdkę z pięknym programem, na który serdecznie zapraszamy cały Centralny Zarząd ZNP, zarazem zapraszamy cały zarząd Wydziału Kobiet Okręgu 13-go ZNP z Komisarką na czele.

Delegatki są proszone o liczne przybycie, również są proszone o fanty lub pieczywo, gdyż będziemy mieli losowanie. Będziemy również mieli "Grab Bag" $2.

Komisarka G. Wesołowska; Przew. Kom. Zabaw G. Gajda; Koresp. J. Binkowska.

Z Wydz. Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP, połączone z Opłatkiem i kolacją odbędzie się w czwartek, 2-go grudnia, w sali p. Moskala, 5639 N. Milwaukee ave., o godz. 7 wieczorem.

Są bardzo ważne sprawy do załatwienia, przeto usilnie upraszamy Panie o łaskawe przybycie. Na tym posiedzeniu odbędzie się losowanie książeczek. — Wiktoria Kolman, komisarka; Eleonora Tragarz, sekr.

Z Gminy 143 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 6-go grudnia, w sali posiedzeń im. J. Słowackiego, 1700 W. 48-ma ulica, początek zebrania godzina 7.30 wieczorem.

Uprasza się Delegatów i Delegatki o liczne przybycie. — Edward Bodnicki, prezes; Roman Kolpacki, sekretarz.

Wybory w Tow. Gwiazda Wolności

Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP zaprasza swoich członków na roczne i wyborcze posiedzenie, które odbędzie się w niedzielę, 5 grudnia, w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee Ave., o godzinie 1:30 po południu.

Jest dużo ważnych spraw, m. in. wybór nowego zarządu na rok 1977, przeto uprasza się członkostwo o jak najliczniejsze przybycie.

Za zarząd Adolf Dąbrowski, prezes; Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

Z Koncertu Chóru Filharmonia Na 200-lecie Stanów Zjednoczonych

Dla uczczenia Dwusetnej Rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych, i 68-lecia istnienia Chór Filharmonia Nr 20 ZŚPA wystąpił ze wspaniałym koncertem 14 listopada, w sali Domu Placówki 90-ej Swap.

Powyżej Chór Filharmonia w czasie koncertu. Konferansjerkę prowadzili Kazimierz Przyborowski i Steve Adams (na krzesełku, na prawo).

Prezes Chóru wyróżniony. — W czasie koncertu członkowie Chóru Filharmonia wręczyli plakietę prezesowi Chóru p. Zygmuntowi Franuszkiewiczowi, który obchodził 50-lecie należenia do Chóru i 20-lecie prezesury.

Stoją od lewej: solistka Irena Sus, Apolonia Adamkiewicz, przew. Koncertu; Jan Juszkiewicz, dyrygent Chóru; Zygmunt Franuszkiewicz z plakietą, prezes Chóru i I Okręgu ZŚPA; Anita Franuszkiewicz, małżonka prezesa; Regina Żaklińska, solistka.

Kronika z Bridgeportu

Z Posiedzenia Gm. 80 ZNP. — Sprawy Lokalne i Organizacyjne

Miesięczne posiedzenie Gm. 80-ej ZNP odbyło się w piątek, 24 listopada, na które pomimo niepogody przybyło sporo delegatów i delegatek. Po załatwieniu spraw organizacyjnych uchwalono aby z okazji świąt Gm. 80 nie miała posiedzenia w grudniu. Uchwalono opuścić posiedzenie grudniowe, a odbyć posiedzenie w ostatni piątek stycznia 1977 r. Na wniosek b. wiceprezesa Jana Bandur uchwalono dać ogłoszenie świąteczne do Dziennika Związkowego za $25.

Komitet Rozwoju podał do wiadomości, iż Gm. 80 powiększyła się o 69 nowych członków. Zapisanych przez Aurelię Frenzel, Wł. Grendę, Zofię Witkowską i Jana Bandur. Najwięcej zapisała organizatorka Aurelia Frenzel — 49 nowych członków, następny Wł. Grenda. Piękna praca Gminy 80 daje się odczuwać każdego roku. Gmina z kasy swojej wypłaca po $1 od członka. Kontest werbunkowy na rok 1977 będzie na tych samych warunkach.

Z Biblioteki A. Mickiewicza

Regularne posiedzenie Tow. Oświaty i Biblioteki Adama Mickiewicza odbędzie się w czwartek,4 grudnia. Ważne sprawy do omówienia i załatwienia. Zarząd prosi o liczne przybycie. Początek o 7.30 wieczorem. — M. Oleszkowicz, prezes, K. Frenzel, sekr.

Podpalono Dom Zbrodniarza Wojennego

Mineola, N.Y. (UPI) — Nieznani sprawcy w niedzielę podpalili dom podejrzanego o zbrodnie wojenne Bolesława Maikowkis, lat 72, Łotysza, któremu grozi deportacja za fałszywe zeznania złożone przed Wydziałem Imigracyjnym. Straż pożarna ugasiła pożar, który spowodował tylko znikome straty. Przesłuchy Maikovskiego przed Wydz. Imigracyjnym odbywają się od dn. 15 listopada.

"Skrzypek Na Dachu" w Niedzielę, Na Trójcowie

Już w tę niedzielę, 5 grudnia, zostanie wystawiony na Trójcowie jeden z najpopularniejszych "musicali", "Skrzypek na Dachu" (Fiddler on the Roof(, wystawiony przez Teatr Oper i Operetek Lidii Pucińskiej i Bolesława Wolskiego. Musical, grany z wielkim sukcesem w Ameryce i zagranicą, ściągnie niewątpliwie rzesze miłośników muzyki i doskonałej gry aktorskiej. Po raz pierwszy usłyszymy "Skrzypka" w języku polskim, w tłumaczeniu p. Feliksa Konarskiego (Ref-Rena). W roli głównej wystąpi reżyser i popularny kierownik muzyczny Bolesław Wolski, który jest świetnym aktorem. Atrakcją będzie występ Jury Cepińskiego, młodego, wybitnie utalentowanego aktora i tancerza, kierownika zespołu tanecznego. W innych rolach Róża Fogelman, Nina Oleńska, Monika Silvan, Barbara Denys, Julita Mroczkowska, Lidia Pucińska, B. Pawlikowska, Stefan Wicik, Zygmun Kossakowski, R. Krzyżanowski, B. Rogowski, Z. Szepett i inne znane osoby, nazwiska których podamy w końcowym zawiadomieniu.

Z. Kossakowski

Przedstawienie zapowiada się imponująco, a próby, pod kierownictwem Bolesława Wolskiego i naszej "Słonecznej Pani" Lidii Pucińskiej, dobiegają końca.

"Skrzypek na Dachu" zostanie wystawiony na Trójcowie w niedzielę, o 2.30 po południu. Bilety jeszcze do nabycia w zwykłych miejscach przedsprzedaży, lub telefonicznie zamawiać u Lidii Pucińskiej, telefon HU 6-8399.

"Run" Na Dolary W Meksyku

Meksyku (UPI) — Władze Meksyku zarządziły wstrzymanie na nieokreślony termin, — wymiany waluty meksykańskiej na walutę zagraniczną.

Do zarządzenia tego doszło na skutek tak zwanego "run" w bankach meksykańskich, gdy w jednym dniu, w piątek, wymieniono walutę meksykańską na 150 milionów dolarów amerykańskich. Pogłoski o próbie obalenia rządu meksykańskiego przez juntę wojskową, były przyczyną masowej wymiany waluty na dolary amerykańskie.

Meksykańskie peso przez 22 lata utrzymywało się na poziomie 12.50 pesa za jednego dolara amerykańskiego. Przy dewaluacji pesa w dn. 1go września, wartość waluty meksykańskiej spadła do 19.90 pesa za dolara, a przy drugiej dewaluacji w 26go października, do 24.30 pesa za jednego dolara amerykańskiego.

Władze bankowe przekonane są że zamrożenie wymiany waluty na walutę zagraniczną utrzymane będzie do dn. 1go grudnia, gdy prezydent-elekt Jose Lopez Portillo przejmie rządy od prezydenta Luis Echeverria.

Przejęcie przez prezydenta Echeverria przeszło 200,000 akrów ziemi w powiecie Sonora, dla rozdziału wśród biednych rolników, wywołało silny protest wśród właścicieli posiadłości ziemskich oraz przemysłowców. Parcelacja majątków ziemskich została przeprowadzona na gwałtowne domagania się rolników w prowincji Sonora, zwłaszcza 9,000 rodzin, które pracują jako najemnicy na farmach 72 zamożnych ziemian.

Zebranie Klubu Przyjaciół Polskiej Książki

Obraduje 3 grudnia o 7 p.m.

Zarząd Klubu Przyjaciół Polskiej Książki zaprasza członków i sympatyków Klubu na zebranie, które odbędzie się w piątek, 3 grudnia, o 7 wieczorem, w domu Lusaka Mission, pnr. 6965 W. Belmont Ave.

Wyniki konkursu na temat tłumaczeń z polskiej literatury omówi red. J. Kuhajewski. O problemach kultury polskiej w życiu Polonii mówić będzie prez. E. Puacz. Zarząd przedstawi program współpracy z uniwersytetami amerykańskimi. Dyskusja. Rozlosowane będą nagrody wejściowe w postaci ciekawych książek. Zarząd zaprasza przyjaciół książki polskiej na to zebranie i do udziału w pracach Klubu.

Skarży CORE o Odszkodowanie

Los Angeles, Calif. (UPI). Ray Cunningham, były urzędnik "Congres of Racial Equality", który przez lata zajmował się zbiórką funduszy dla tej organizacji murzyńskiej walczącej o prawa cywilne, wniósł do sądu skargę przeciwko urzędnikom tej organizacji, domagając się odszkodowania w sumie $11 milionów. Cunningham twierdzi, że nie wypłacono mu należnych odsetek od zebranych przez niego sum, a w dodatku został zniesławiony i pobity przez urzędników CORE.

KRONIKA TRÓJCOWA

Nabożeństwa:

W środę, 8-go grudnia, nowenna do św. Józefa po mszy św., o godz. 10:30 rano, w górnym kościele.

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia:

W środę, 8-go grudnia, przypada uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny. Rozkład mszy św., będzie taki sam jak w niedzielę, a więc o godzinie 7-ej, 9-ej i 10:30. We wtorek i w środę wieczorem, o godzinie 6:30 będzie także odprawiona msza św., aby dać wszystkim sposobność wypełnienia obowiązkowej mszy św.

Triduum:

Trzydniowe nabożeństwo do Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny, będzie odprawione zaraz po mszy św., o godzinie 8:00 rano, w dolnym kościele, w **poniedziałek** i **wtorek**, zaś w **środę** po sumie o godzinie 10:30, w górnym kościele.

Kalendarze i Opłatki:

Tradycyjny opłatek i kalendarz katolicki w języku polskim i angielskim jest do nabycia na plebanii w godzinach urzędowych. Nie zapominajmy o praktykach naszych praojców i utrzymujmy tradycję narodu naszego.

Zabawa Gwiazdkowa:

Stowarzyszenie Pań Pomocy na Trójcowie serdecznie zaprasza wszystkich Parafian i przyjaciół oraz dobrodziejów parafii św. Trójcy na **Opłatek**, połączony z programem gwiazdkowym i zabawą towarzyską w niedzielę, 12 grudnia, w sali parafialnej. Początek o godz. 1:00 po południu. Donacja $1.00 od osoby.

Fundusz Ratunkowy:

W tych dniach otrzymaliśmy następujące ofiary na ratowanie i utrzymanie parafii Sw. Trójcy: aby uczcić pamięć Jana Pater w int. rodziny $100.00; na uczczenie pamięci Marianny Pater w int. rodziny $100.00; aby uczcić pamięć Franciszka Barnaś w int. rodziny $50.00; aby uczcić pamięć Anny Sarneckiej $200.00; w int. rodziny; na uczczenie pamięci Jakuba Sarneckiego w int. rodziny $200.00. Ofiary złożyli: Katarzyna Wojciechowska $20; Anna Długosz $20; Klara F. Kay $25 i Jadwiga Gamrat $40.00.

Wszystkim ofiarodawcom i dobrodziejom składamy "Bóg zapłać".

Chorzy:

Domicela Wenecka, Irena Haines i Roman Stefański. Prośmy Boga w modlitwach naszych o prędki i szybki powrót ich do zdrowia.

Zmarli:

Grono zmarłych powiększyli: Franciszek Barnaś i Stanisław Pyzik. Pamiętajmy o nich w modlitwach naszych.

Sukces "Spaghetti Dinner"

Jesteśmy wdzięczni nast., które pracą swoją przyczyniły się do powodzenia obiadu "Spaghetti i Meat Balls": Adela Tomaszewski, Mary Ann Walschlager, Anna Kurpiewska, Anna Schlauder, Józefina Kwasiborski, Tadeusz Krajenta, Al. Kurpiewski, Mieczysław Tomaszewski, Harry Miller, Julius Balut, George Walschlager, Harry Zefeldt, Al. Opiela, Jan Wojtun, Helena Krajenta, Verna Balut, Mary Miller, Amelia Unger, Stella Sowa i Wiktoria Kolman.

Wynik Losowania:

Następujące osoby zdobyły nagrody podczas losowania:

Violet Schultz, H. Brzeziński, J. Golumbowski, H. Brzeziński, ks. J. Książek, C.R., Harry Zefeldt, Stella Sowa i Tony Silvestri.

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

S.P. inż. Tadeusz Fijałkowski

I znów z naszego grona ubył ktoś, kogo trudno nam będzie zapomnieć. Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł ostatnio ś.p. inż. Tadeusz Fijałkowski. Był On jednym z tych, którzy kładli podwaliny pod organizację Stowarzyszenia Samopomocy. Pamiętamy Go życzliwie uśmiechniętego do każdego, który do atmosfery nieraz burzliwych Walnych Zgromadzeń Stowarzyszenia wnosił swój wrodzony umiar i rozsądek. Toteż zawsze był pilnie i uważnie słuchany a Jego wypowiedzi miały ogromny wpływ na pobierane decyzje.

S.p. inż. Fijałkowski we wcześniejszym okresie swej działalności przez pewien czas był wiceprezesem naszej organizacji a później członkiem Komisji Rewizyjnej. Przestał się czynnie udzielać, kiedy zdrowie Jego poczęło się pogarszać.

Smierć ś.p. inż. Fijałkowskiego jest nie tylko ciosem dla oddanej Mu Rodziny, nie tylko wielką stratą dla Stowarzyszenia Samopomocy ale i dla idei przywrócenia Polsce wolności, której to idei wiernie służył. Toteż pogrążonym w głębokiej żałobie Małżonce p. Stanisławie, synowi Bogumiłowi i całej stroskanej Rodzinie składamy wyrazy naszego głębokiego i serdecznego współczucia.

S.p. inż. Fijałkowski pochowany został dnia 23 listopada, na cmentarzu Maryhill, na parceli weterańskiej. Nie dożył chwili umożliwiającej powrót do wolnej i niepodległej Polski. Toteż niech Mu wolna amerykańska ziemia lekką będzie.

Po Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu

Zgodnie z poprzednimi komunikatami, w niedzielę, dnia 28 listopada, odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia Samopomocy. Tematem obrad tego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia była **"Sprawa sprzedaży domu Stowarzyszenia".**

Po zreferowaniu tej ważnej sprawy przez prezesa Tadeusza Szeberta i wiceprezesa Karola Poprzęckiego i po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji, Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie bez sprzeciwu upoważniło Zarząd do sprzedaży domu na podanych warunkach i udziliło instrukcji odnośnie szczegółów przeprowadzenia tranzakcji. Poza tym pozytywną dyskusję przeprowadzono na temat przyszłej lokacji Stowarzyszenia, odkładając wszelkie dalsze ustalenia do zwykłego Walnego Zgromadzenia, które zgodnie z przepisami statutu będzie musiało się odbyć w pierwszym kwartale przyszłego 1977 roku.

Walnemu Zgromadzeniu sprawnie przewodniczył p. Roman Rokossowski, protokółowała p. Elżbieta Dolata, assesorami byli pp. Karkowski i Żołnierkiewicz. Po zakończeniu oficjalnej części zebrania odbyła się herbatka towarzyska.

J.Z.

Kości Wieloryba w Górach

Los Angeles, Calif. (upi). Grupa uczonych z muzeum paleontologicznego wykryła kości wieloryba, na wysokości 5,000 stóp Santa Monica, które spoczywały tam od czternastu milionów lat. Uczeni zachwyceni są tym odkryciem, twierdząc że jest to wielkie o znaczeniu światowym odkrycie, gdyż dobrze zachowane kości wieloryba długości 24 stóp i wagi od ośmiu do dziesięciu ton, po sprowadzeniu ich do zakładów naukowych wykryją dużo nieznanych dotychczas tajemnic. Odkrycie to jest tym znamienniejsze, że przed miliony laty wybrzeże kalifornijskie sięgało gór Santa Monika.

WYPRZEDAŻ!
książek polskiego autora z Chicago
MAREK GORDON
"RADIOWE IGRASZKI"
Satyry i Humoreski — reszta nakładu
cena $2.50
MAREK GORDON
"KATEDRA"
zbiór esejów o znanych ludziach i wydarzeniach.
Piękny Język — Ciekawe Tematy.
$2.00 miękka oprawa
Przy zamówieniu obu książek razem
tylko $4.00
zamówienia kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. MILWAUKEE AVE.
CHICAGO, ILL. 60622
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Nie Należy Mu Zazdrościć

Prezydent Carter po objęciu stanowiska 20-go stycznia 1977 r. stanie wobec problemów i sprzecznych z sobą żądań, jakie nie śniły się kandydatowi Carterowi podczas 20 miesięcznej kampanii, pisze trafnie tyg. "U.S. News World Report". Prawie dwa miesiące dzieli go od objęcia władzy, a już ze wszystkich stron sypią się żądania.

Gubernatorzy siedmiu stanów północno-wschodnich domagają się utworzenia specjalnej agencji z dużym budżetem, której zadaniem byłoby pompowanie pieniędzy z podatków do podupadłej gospodarki regionu.

Podobne żądania wysuwają zarządy wielkich miast. Administratorzy szkolnictwa domagają się większych zapomóg federalnych dla wielkomiejskich okręgów szkolnych.

Zarządy metropolitalnych systemów komunikacyjnych domagają się funduszów na rozbudowę kolejek podziemnych oraz subwencji na pokrycie kosztów operacyjnych, bez których systemy komunikacyjne muszą podnosić cenę biletów za przejazdy.

Czarni chcą więcej wysokich stanowisk w rządzie federalnym i sądownictwie oraz większych funduszów na walkę z bezrobociem, szczególnie czarnej młodzieży.

"Ekolodzy" naciskają na podjęcie programu całkowitego oczyszczenia powietrza i wody oraz wyeliminowania hałasu w ciągu 10 lat. Koszt programu, według obecnych cen, wyniósłby około $259 bilionów (miliardów). $48 bilionów miałby dać rząd federalny, resztę $211 bilionów przemysł, a więc my wszyscy, ponieważ przemysł nie może wchłonąć tak wysokiej sumy i musiałby podnieść cenę produktów.

Dla przykładu, usunięcie hałasu pasażerskich samolotów odrzutowych kosztowałoby od $6 do 8 bilionów. Sumę tę pokryliby pasażerowie, płacąc wyższą cenę za przejazdy.

Równocześnie Carter powinien pamiętać, że 62 proc. Amerykanów uważa iż wyrzucanie coraz większych sum federalnych nie rozwiąże wszystkich problemów.

Oprócz spraw wewnętrznych czekają Cartera trudne zagadnienia międzynarodowe. Arabowie przerwali wzajemne mordowanie się w Libanie i są znowu gotowi do zmierzenia się z Izraelem.

Afryka Południowa, niezwykle ważna strategicznie i równie niezwykle bogata w minerały, jest obok Bliskiego Wschodu, drugą beczką prochu, która może wybuchnąć każdej chwili.

Światowa sytuacja ekonomiczna wymaga koordynacji i rozsądnej polityki wewnętrznej. Szybkie, ale chwilowe efekty, mogą być lekarstwem gorszym od choroby i stać się przyczyną katastrofy w przyszłości.

Ten krótki przegląd najważniejszych zadań i sprzecznych żądań, jakie czekają na rozwiązanie przez następnego prezydenta wystarczy by dojść do wniosku, że nie będzie on miał łatwego życia i nie należy mu zazdrościć zaszczytów jakie spadają na każdego włodarza Białego Domu.

Przesunięcia Ludnościowe

W pierwszej połowie obecnej dekady (1970-75) stany Południa zwiększyły się pod względem liczby ludności o 5.3 miliona, jak podało Biuro Spisu Ludności w raporcie o przesunięciach ludnościowych. Wzrost ten jest do tego o blisko milion ludzi większy niż wzrost na terenie trzech innych regionów łącznie. Ogółem ludność kraju zwiększyła się w objętym przez raport Biura okresie o 9.8 miliona.

Jeśli chodzi o stany Południa największy wzrost liczby ludności dotyczy Florydy, gdyż od 1970 r. zaobserwowano stały zjawisko napływania do tego stanu ludzi z innych terenów, w ogólnej liczbie 1.4 miliona. Ta imigracja przyczyniła się w 90 procentach do wzrostu liczby ludności na Florydzie, gdy dla przykładu wzrost z racji imigracji w Kalifornii i Texas wyniósł

Drugim po Południu obszarem, który zwiększył poważnie stan ludnościowy był Zachód, który uzyskał wzrost o milion ludzi, natomiast środkowa północ i północny wschód kraju zwiększyły swoją ludność o 1.1 miliona w odniesieniu do pierwszego i o 400,000 w odniesieniu do drugiego obszaru.

Były też obszary, które traciły ludność z racji jej odpływu do innych części kraju. Tak więc stan New York utracił pół miliona, stan Illinois 350,000, a stany Ohio, Pennsylvania i Michigan utraciły po ponad 100,000 każdy. Biuro Spisu Ludności określa to zjawisko jako "outmigration".

Największe straty w liczbie ludności ustalono w stanie Rhode Island, a norma tych strat wyraża się w ujęciu 4.6 oraz wyjaśniana jest gwałtownym odpływem z tego stanu wojskowych i ich rodzin z racji likwidowania baz wojskowych.

Obszary Rhode Island, New York i District of Columbia były jedynymi obszarami, na których wystąpiło zmniejszenie się liczby ludności, gdy w 12 innych stanach północno-wschodnich i poółnocno-środkowych liczba ludności utrzymywała się "statycznie", jak to określa omawiany tu raport.

Wzrost ludności w stanach Południa był zjawiskiem całkiem odmiennym od tego, jakie zaznaczyło się w przesunięciach ludnościowych lat pięćdziesiątych, kiedy to Południe utraciło około 3.5 procent swojej ludności z racji odpływu do innych stanów, głównie na obszary północno-wschodnie kraju, jak i do metropolii w innych stanach. Tymczasem w okresie "około jednego pokolenia", jak stwierdza Biuro Spisu Ludności, ten proces odpływu ludności został całkowicie odwrócony i zamiast strat zarysował się "bardzo duży wzrost".

I gdy na teren Florydy tradycyjnie napływała ludność w wieku emerytalnym, to napływ do innych stanów Południa obejmował różnoraką pod względem wieku ludność, co uważa się za najbardziej znamienny fenomen w dziedzinie przesunięć ludnościowych w tym stuleciu.

Kontrakty Zbrojeniowe

Połączony komitet obu izb Kongresu prowadzi przesłuchy w sprawie zarzutów przeciw Pentagonowi o stosowanie kumoterstwa w przyznawaniu kontraktów zbrojeniowych. Równolegle podnoszone są zarzuty, że władze wojskowe nie troszczą się o zmniejszenie cen broni i wyposażenia na użytek wojskowy.

Z zarzutami wystąpił urzednik cywilny Departamentu Lotnictwa, Ernest Fitzgerald, który w swoich oświadczeniach podkreślił, że "uprzywilejowanymi" kompaniami w zakresie kontraktów zbrojeniowych są takie firmy jak Lockheed, Rockwell International i General Dynamics, gdy inne firmy nie mogą przełamać bariery. Fitzgerald ujawnił również, że dla przykładu kontrakty z kompanią Lockheed w 1968 r. w zakresie programu samolotów C5A kosztowały administrację rządową wiele milionów dolarów ponad ustalone w kontraktach wstępnych sumy.

Komitet kongresowy bada dlaczego 60 procent wszystkich kontraktów zbrojeniowych znajduje się w rękach tylko 50 kompanii przemysłowych. Inne kompanie chętnie uczestniczyłyby w wykonywaniu kontraktów zbrojeniowych, na ogół bardzo korzystnych, gdy weźmie się pod uwagę dziesiątki bilionów dolarów, przeznaczanych w każdym budżecie na obronę.

Zastanawia w tej sprawie dochodzeń kongresowych wystąpienie Fitzgeralda, który jest zastępcą asystenta Sekretarza Lotnictwa, a więc reprezentuje czynnik "urzędowy", a przecież krytykuje Pentagon. Okazuje się, że gdy Fitzgerald ujawnił wzrost kosztów w wykonywaniu kontraktów przez kompanię Lockheed w 1968 r. narobiło to sporo szumu i został on przeniesiony na mało znaczące stanowisko, co wywołało oburzenie w Kongresie i spowodowało wezwanie go do złożenia zeznań.

W czasie przesłuchów zastępca Sekretarza Obrony William P. Clements bronił Pentagonu, wywodząc m.in., że różne kompanie przemysłowe nie chcą podejmować się wykonywania kontraktów zbrojeniowych, ponieważ istnieje ryzyko unieważniania programów, a do tego biurokratyczne regulacje i wtrącanie się w sprawy nie jest po myśli kompanii przemysłowych.

W czasie składania oświadczeń przez Clemensa Fitzgerald milczał. Po zeznaniach zauważył jedynie, że nie mógł znaleźć w Lotnictwie nikogo, kto chciałby zająć się zmniejszeniem kosztów produkcji. Dodał też, że przez te przesłuchy "uczyniono pewien postęp" w rozwiązaniu ważnego problemu kosztów, związanych z wykonywaniem kontraktów zbrojeniowych.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

PROBLEMY GOSPODARCZE

THE NEW YORK TIMES. — Gdy Jimmy Carter obejmie w styczniu prezydenturę, pierwszym i najważniejszym zadaniem, jakie go czeka, bądzie podjęcie szybkiej akcji w kierunku rozwiązania problemów gospodarczych — zarówno wewnętrzych, jak i w skali międzynarodowej. Większość krajów, zarówno wysoko uprzemysłowionych jak i dopiero rozwijających się gospodarczo, wciąż walczy z trudnościami, jakie przyniosła ostra recesja gospodarcza w latach 1974 i 1975, zwłaszcza z ujemnymi bilansami handlowymi, które w głównej mierze były wynikiem pięciokrotnego zwiększenia cen ropy naftowej przez OPEC, czyli organizację krajów eksportujących ropę. Gnębiące świat problemy bezrobocia, inflacji i nierówności płac mogą się jeszcze spotęgować, gdy — jak się tego oczekuje — dojdzie w przyszłym miesiącu do dalszej podwyżki cen ropy naftowej. W tej sytyacji, zagrażającej stabilizacji całego świata, konieczna jest inicjatywa i przywództwo ze strony Stanów Zjednoczonych, aby zażegnać nowy kryzys, który może być jeszcze bardziej niebezpieczny niż ostatnia recesja gospodarcza.

Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych powinien szybko wykazać światu, iż rozumie wagę międzynarodowych problemów gospodarczych oraz konieczność zbiorowej akcji celem ich rozwiązania. Najwłaściwszym krokiem byłoby zwołanie przez Cartera w jak najszybszym czasie konferancji na szczycie z udziałem przywódców wszystkich głównych sojuszników Stanów Zjednoczonych. Jednym z celów tej konferancji byłoby skłonienie Niemiec Zachodnich i Japonii do bliskiej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi nad przyspieszeniem tempa wzrostu gospodarczego tych krajów. Innym ważnym celem takiej gospodarczej konferencji na szczycie byłoby opracowanie wspólnego planu pomocy ekonomicznej dla najbardziej potrzebujących krajów, która powinna być kierowana przez organizacje międzynarodowe, w pierwszym rzędzie Międzynarodowy Fundusz Monetarny.

Inicjatywa w tej dziedzinie powinna wyjść od Stanów Zjednoczonych i ich najbliższych sprzymierzeńców. Konferencja powinna posłużyć też jako sygnał dla krajów produkujących ropę, że w ich własnym interesie leży unikanie pogłębiania kryzysu gospodarczego świata, lecz odwrotnie — przyjście z pomocą finansową państwom znajdującym się w ciężkiej sytuacji gospodarczej.

Płace w Rządzie Federalnym

HOUSTON CHRONICLE. — Sprawa znacznej podwyżki płac dla wysokich urzędników w rządzie jest znowu aktualna i mamy w tej sprawie zdecydowaną opinię w jednym z jej aspektów.

Prezydencki komitet doradczy polecił 50-procentową podwyżkę dla sędziów, kongresmanów i wysokich urzędników w działach administracji rządowej, ustawodawczym i sądowniczym. Członkowie gabinetu rządowego otrzymaliby znacznie więcej niż obecnie, ale nie 50 procent więcej.

Nie koniecznie sprzeczamy się z ogólną intencją tego polecenia. Ale stanowczo sprzeciwiamy się idei, aby Kongres uchwalił sobie i biurokracji wielkie podwyżki, przyczyniając się do inflacji, jeśli nie zostaną usunięte przeprowadzone dla nich zabezpieczenia inflacyjne, jakie prześlizgnęły się w poprawkach do nieznacznej ustawy pocztowej, świadomie bez nadawania tej sprawie rozgłosu czy informowania społeczeństwa. Wszystko to nastąpiło według osobliwej metody.

Kongresmani i inni urzędnicy mają swoje płace powiązane z zasadą kosztów utrzymania i są one dostosowywane corocznie, podobnie jak dotąd było w stosunku do płac tylko urzędników niższej kategorii —cost of living index).

W rezultacie jest to zabezpieczenie się na zawsze od nacisków inflacyjnych, jakie dotyczą wszystkich innych obywateli. Kongres i główni politycy i biurokraci w Washingtonie decydują w poważnej mierze jak wielką inflację musi cierpieć społeczeństwo. Ale sami zabezpieczyli się przed skutkami swojego działania. Jest to więc wielki konflikt interesów. Tę niesumienną sytuację trzeba naprawić, jeśli mają być te wielkie podwyżki płac dla Kongresu i wysokich urzędników.

PUNKTY OPORU

Oto relacja amerykańskiego korespondenta NEWSWEEK, Anthony Collingsa, który przebywał ostatnio w Warszawie:

Moi polscy przyjaciele mieli ponure miny, gdy w warszawskiej restauracji "Kameralna" (firma państwowa) kelner wykreślił przy nas wszystkie dania mięsne z menu. "Nie ma" — powiedział, powtarzając określenie używane jak Polska długa i szeroka.

Przenieśliśmy się do jednej z prywatnych restauracji, gdzie spędziliśmy wieczór nad coca-colą, pizzą i — szczęśliwie — przepiórką. Zakończyliśmy naszą wspólną noc w kabarecie satyry politycznej, którego starannie ocenzurowany program nic nie wspominał o zajściach czerwcowych. W czasie przedstawienia moi przyjaciele narzekali na nowe braki w dostawach węgla i wody.

Niezadowolenie z powodu obecnej linii rządów w Polsce okazuje duchowieństwo i intelekualiści. Dwa tygodnie temu, dokładnie w 20 rocznicę polskiego Października, kardynał Wyszyński udał się pociągiem do Rzymu. W Watykanie zrelacjonował wynik swego tajnego spotkania z ministrem d/s wyznań — Kazimierzem Kąkolem. Mówi się, że prymas. Polski wywalczył pewne ustępstwa.

W Warszawie polscy intelektaliści, popierani przez tak różne osobistości jak przywódca komunistów włoskich, Enrico Berlinguer czy pisarze Jean-Paul Sartre, Saul Bellow i Eugene Ionesco otwarcie rozprowadzają komunikat, który potępia brutalność milicji i wzywa do współdziałania w celu oporu wobec reżymu.

Gierek, świadom, że nie może liczyć na masowe poparcie niepopularnych decyzji, wstrzymał się od poważniejszych akcji wobec antyrządowych działaczy wśród kleru i kręgów intelektualnych. Obniżył nieco represje wobec aresztowanych robotników i praktycznie błaga społeczeństwo, aby zaakceptowało poważny kryzys żywnościowo-energetyczny, grożący tej zimy. (. . .)

Kościół należy do najpoważniejszych ośrodków oporu w PRL. Podczas ostatniego spotkania z przedstawicielami władz polskich kardynał Wyszyński wysunął żądania budowy nowych obiektów sakralnych, ograniczeń ateistycznego wychowania w szkołach i złagodzenia cenzury wobec wydawnictw i komunikatów Kościoła. Rząd PRL obiecał przynajmniej pewne formy współpracy w tym względzie.

Dla dysydentów ważne było to, że przedstawiciele władz zgodzili się choć na udział w rozmowach. Nacisk na reformy kładzie utworzony ostatnio 15-osobowy Komitet Obrony Robotników.

Jak zauważył jeden z członków tej organizacji, szanowany naukowiec, "jesteśmy z Kościołem przeciwko reżymowi. Ten związek bez precedensu ma szersze plany. Chcemy reform politycznych i gospodarczych".

Zwolennicy twardej ręki w partii komunistycznej pragną, aby Gierek stanowczo odżegnał się od wzrastającego chóru głosów, żądających liberalizacji. "Jesteśmy przeciwni idei mieszanej, socjalistycznej i wolnorynkowej gospodarki w Polsce. Gdybyśmy ją przyjęli, zburzylibyśmy jednocześnie podstawy naszego systemu: gospodarką planową" — stwierdził jeden z partyjnych ekonomistów.

Rząd Gierka ma jednak bliższe kłopoty na głowie. Przed Bożym Narodzeniem trzeba do sklepów dostarczyć dużo żywności i dlatego sprowadza się obecnie mięso z Zachodu. Coraz częściej zwykli Polacy szukają ukojenia w gorzkich żartach, jak ten oto, ułożony na wzór rządowego sloganu: "Obiecaliśmy, że nastaną ciężkie czasy i obietnicy dotrzymaliśmy".

Ludzie w otoczeniu Prezydenta-elekta

Prezydent-ekekt Jimmy Carter powołał kilkudziesięcio osobowy zespół łączników z różnymi departamentami i agencjami federalnymi, których zadaniem jest zorientowanie się w ich programach i pracach, by przejęcie władzy od republikanów odbyło się gładko. Koncepcja słuszna. Poza tym dobór ludzi do tego zespołu rzuca światło na przyszłe poczynania rządu Cartera, ponieważ zajmują oni wpływowe stanowiska w Białym Domu lub agencjach rządowych.

Na liście członków zespołu doradców i łączników znajduje się tylko jedno nazwisko polskie: Jerry Jasinowski, o którym dowiedzieliśmy się w czasie kampanii przedwyborczej. Pracował on jako ekonomista w połączonym komitecie ekonomicznym obydwu Izb Kongresu, obecnie jest łącznikiem z departamentami skarbu, handlu i pracy.

Najbardziej niepokojącą postacią jest chyba łącznik z Departamentem Stanu, Anthony Lake. Koresp. UPI Nicholas Daniloff pisze o nim: Gdy prez. Nixon i jego doradca w sprawach bezpieczeństwa Henry Kissinger w kwietniu 1970 r. postanowili uderzyć na wojska północnowietnamskie w Kambodży, by pozbawić je "sanktuariów" w tym oficjalnie neutralnym (wówczas) kraju, pięciu pracowników Krajowej Rady Bezpieczeństwa zrezygnowało na znak protestu. Jednym z nich był **Anthony Lake**, obecnie członek zespołu prezydenta-elekta Jimmy Cartera. W okresie przejściowym Lake utrzymuje łączność z Departamentem Stanu, a więc z Kissingerem.

Lake (37 lat) był jednym z doradców Cartera w sprawach międzynarodowych (o czym nie mówiono i nie pisano) w czasie kampanii przedwyborczej. "Wyjątkowo energiczny intelektualista", pisze Daniloff, należy do młodych polityków o dużej przyszłości. W ostatnich latach był on w prywatnej międzynarodowej agencji pracującej w Wietnamie. Daniloff nie wyjaśnia, co robili "ochotnicy" i w którym Wietnamie.

Dzięki Carterowi "odzyskałem przekonanie, które było dla mnie siłą przyciągającą w latach Kennedych", pisze Lake o sobie w "New York Times Magazine", a mianowicie "że problemy stworzone przez człowieka mogą być przynajmniej złagodzone przez człowieka. Może do tego dojść tylko wtedy, jeżeli Stany Zjednoczone przyjmą postawę postępową i gdy nasi przywódcy wierzą w wartości, które będą ich i nas wiodły w tym kierunku" . . . .

Daniloff twierdzi, że Lake, mimo iż nie zgadza się w wielu sprawach z Kissingerem (który jest dla niego za mało "postępowy") ma dla niego uznanie.

Trudno w to uwierzyć. Daniloff pominął jeden ważny szczegół. Mr. Lake w okresie "Watergate" wniósł skargę do sądu przeciw Kissingerowi za zarządzenie podsłuchów jego (Lake'a) rozmów telefonicznych, gdy był pracownikiem Krajowej Rady Bezpieczeństwa. W tym wypadku Kissinger miał rację.

Ponieważ sąd nie rozstrzygnął jeszcze skargi Lake'a przeciw Kissingerowi, jego nominacja na łącznika z Departamentem Stanu wywołała zdumienie nawet wśród najbliższych doradców Cartera. Niektórzy z nich uważają tę nominację za objaw wyjątkowej arogancji.

Przeważają Młodzi

W zespole łączników i doradców przeważają młodzi.

Fred Bergsten (lat 35) pracował razem z Lake w Krajowej Radzie Bezpieczeństwa. Jego zadaniem jest łączność z Radą Doradców Ekonomicznych.

Richard C. Seaman (44) był zastępcą asystenta sekretarza obrony od 1966 r. do 1969 r. Jest on łącznikiem z Departamentem Obrony.

David L. Aaron (38) był doradcą delegacji St. Zjedn., do rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń i doradcą sen. Waltera Mondale, wiceprezydenta-elekta. Jest on łącznikiem z Krajową Radą Bezpieczeństwa i CIA.

Paula Stern (31) specjalizująca się w sprawach międzynarodowych pracowała w biurze sen. Gaylord Nelson (D. z Wisc.) jest łączniczką z Agencją Informacyjną St. Zjednoczonych.

Barbara Blum była przedstawicielką środowisk troszczących się o czystość powietrza i wody i zabiegała o przeprowadzenie ich postulatów przez legislaturę stanu Georgia. Jest łączniczką z Small Business Administration.

Patt Derian, b. pracowniczka Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej, jest łączniczką z Departamentem Zdrowia, Edukacji i Opieki Sołecznej.

Mike Berman jest łącznikiem z wiceprezydentem Rockefellerem.

Joe Levin i **David Berg** z Departamentem Sprawiedliwości.

James Schlesinger

Rowland Evans i Robert Novak, którzy wydobyli na powierzchnię "doktrynę Sonnenfeldta" zastanawiają się, co w tym towarzystwie robi republikanin James Schlesinger, zwolniony przez prez. Forda ze stanowiska sekretarza obrony za przeciwstawianie się "łagodnemu" stanowisku sekretarza stanu Kissingera wobec Rosji Sowieckiej, zwolennik utrzymania potęgi militarnej Stanów Zjednoczonych na pierwszym miejscu w świecie.

Zespół łączników i doradców prezydenta-eledta Cartera składa się z młodych, ambitnych prawników i ekonomistów, w ogromnej większości gorących zwolenników "detente" z Rosją Sowiecką, ograniczenia zbrojeń i zmniejszenia wydatków na obronę, piszą Evans i Novak. Reprezentują więc poglądy całkowicie sprzeczne ze stanowiskiem Schlesingera. Nawet nieliczni "umiarkowani", których wymienia się jako potencjalnych kandydatów na poważne stanowiska, a więc Sen. Edmund Muskie, prof. Zbigniew Brzeziński, Cyrus Vance i dr. Harold Brown, znajdują się w lewo od Schlesingera.

Na krótko przed wyborami bliscy doradcy Cartera byli przekonani, że Schlesinger jest nie "do przyjęcia" dla młodego i liberalnego "dworu" Cartera, który od początku prowadził jego kampanię. Obecnie ci sami doradcy przyznają, że Schlesinger zajmuje pierwsze

miejsce wśród kandydatów na sekretarza obrony. Sitwa decydująca o polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych wolałaby jednak każdego innego niż Schlesinger, który zna zagadnienia obrony i międzynarodowe, nie jest wyznawcą żadnej doktryny, nie nagina "idei" do rzeczywistości i orientuje się wśród anonimowych klik, często wpływających decydująco na politykę rządu.

Jeżeli Schlesinger zostanie sekretarzem obrony — nie będzie miał łatwego życia. Powołanie go na to wpływowe stanowisko nakreśliło by wyraźnie kierunek polityki obrony i nadało ton wszystkim departamentom mającym związek z bezpieczeństwem państwa.

Dlaczego Carter trzyma "w zanadrzu" Schlesingera?

To, że Schlesinger wywarł na nim duże wrażenie w czasie długiej rozmowy po powrocie z Chin, nie jest wystarczającym powodem, by ryzykować "rewoltę" oddanych, młodych, ambitnych "dworzan" dla których b. sekretarz obrony jest "nie do zniesienia".

Niektórzy mówią, że Schlesigner ma zrównoważyć szalę zbytnio przechyloną w lewo i uspokoić — "umiarkowanych".

A może w Carterze zostało coś z lat spędzonych w Akademii Marynarki w Annapolis i wychowania na rolniczym (wówczas) Południu?

Nie długo będziemy czekali na odpowiedź na interesujące nas pytania. (j.kr.)

Sytuacja w GOP

Umiarkowani republikanie obawiają się, że ich partia zostanie opanowana przez konserwatystów. To też grupa umiarkowanych, pod przewodnictwem gub. William Milliken z Michigan, odbyła specjalną naradę, w której uczestniczyli m.in. Carla Hills, Sekretarz HUD i William Coleman, Sekretarz Departamentu Transportacji.

Gub. Milliken oświadczył, że założeniem debaty było poszukiwanie metod dla "rozszerzenia bazy" partyjnej, aby Partia Republikańska była bardziej dostępna dla Murzynów, biednych, farmerów i innych obywateli, na ogół stojących dotąd poza partią. Umiarkowani republikanie zaprzeczają, jakoby ich posunięcia były wymierzone przeciw konserwatywnemu skrzydłu partii.

Dali Na Kampanię

Wielki "business" wydał na ostatnią kampanię wyborczą $4.3 miliona, związki zawodowe $5.8 miliona. Z tego widać, kto ma więcej kongresmanów i senatorów "w kieszeni" i kto będzie miał otwarte drzwi do Białego Domu.

DZIAŁ KOBIET

Sztuczne perły, które tylko znawca może odróżnić od prawdziwych, są b. modne w tym roku. Naszyjnik z pereł (na zdjęciu) jest efektownym i niezbyt drogim prezentem gwiazdkowym.

Pokarm Dla Dzieci

Karmienie piersią to najlepszy sposób karmienia niemowląt. Jest to pokarm zawsze świeży i pozbawiony bakterii, a jego skład — najbardziej odpowiedni dla dziecka.

W zasadzie każda matka, o ile ma pokarm, może karmić piersią. jest to nie wskazane jedynie w następujących przypadkach: ostre choroby zakaźne matki, czynna gruźlica płuc, ciężkie choroby wyniszczające, choroby nowotworowe, ciężkie choroby nerek, ostra niewydolność krążenia, ropień piersi (zakaz dotyczy tylko chorej piersi). Każdorazowo decyzję o zaprzestaniu karmienia piersią powinien podjąć lekarz leczący matkę.

Przy wystarczającej ilości pokarmu od 4 miesiąca życia zaczynamy dziecko odstawiać od piersi, wprowadzając zupki jarzynowe, i zwiększamy ilość posiłków sztucznych: co miesiąc o jeden. Karmienie piersią przerywamy, gdy dziecko kończy 9 miesięcy.

Pokarm matki zawiera niewiele witamin i żelaza, toteż mimo karmienia naturalnego podajemy soki z owoców i jarzyn.

Dziecko do swojego rozwoju potrzebuje dużych ilości białka. W pierwszym okresie życia zapotrzebowanie na białko pokrywa mleko, które stanowi podstawę wyżywienia niemowlęcia. W drugim półroczu życia wprowadzamy do posiłków jaja, mięso i twaróg.

Żółtko jaja jest bogatym źródłem białka, witamin i soli mineralnych. Zaczynamy je podawać od 5 miesiąca życia, początkowo 2 razy w tygodniu po pół, aż do codziennego podawania całego w 8 miesiącu (zagotowane w potrawach lub w formie delikatnych kluseczek).

Od 5 miesiąca dajemy dziecku chudy rosół, a od 6 miesiąca mięso gotowane i mielone (co drugi dzień na zmianę z żółtkiem), ale wyłącznie chude: cielęcinę, wołowinę i ryby słodkowodne (dokładnie obrane z ości). Od 12 miesiąca mięso można dziecku podawać w formie smażonego kotlecika.

Twaróg wprowadzamy od 7 mies. zamiast jednej mieszanki lub karmienia piersią.

Smakołyki Francuskiej Kuchni

Gateau Helene

Ubić 2 jaja na puszystą masę, dodając ¼ łyżeczki soli i gdy już ubite po trochu wsypywać 1 kubeczek cukru, stale ubijając. Na końcu dodać 1 łyżeczkę zapachu rumowego.

Zagotować ½ lubka mleka z 1 łyżką masła. Dodawać do masy jajecznej po trochu wciąż ubijając.

Przestać i zmierzyć 1 kubek mąki, wymieszać dobrze z 1 łyżeczką proszku do pieczenia. Dodać do masy i ubijać razem kilka minut. Wyłożyć do okrągłej foremki 9-calowej lub tortownicy. Piec w temperaturze 350° F. przez 35-40 minut. Wyjąć z formy.

Syrop Kawowo-Rumowy

Pomieszać 1 kubek cukru z 1 kubkiem mocnej kawy. Zagotować, mieszając i gotować na silnym ogniu przez 3 minuty. Przestudzić. Dodać ¼ kubka rumu.

Nakładać łyżką syrop na ciasto. Dobrze razem ostudzić. Przekroić starannie poziomo na dwa placki. Przełożyć masę kremową.

Masa Kremowa

Wymieszać ⅓ kubka cukru z ¼ kubka mąki, 1/8 łyżeczki soli. Wymieszać z 1 kubkiem mleka. Podgrzewać na małym ogniu, mieszając aż zacznie gęstnieć. Wstawić następnie garnuszek do większego garnka z gotującą wodą i gotować w ten sposób przez 10 minut mieszając.

Dodawać gorącą masę po trochu do dwóch żółtek mieszając. Wszystko razem wymieszać, gotować na wodzie jeszcze 2 minuty mieszając. Dodać 1 łyżeczkę rumu.

Przełożyć masą ciastko. Posmarować po wierzchu marmeladą morelową, ubrać bitą śmietaną.

Jadłam to ciastko na eleganckim przyjęciu. Pracy sporo, ale skutek niecodzienny.

Faszerowne Grzyby

1 funt sporych pieczarek, 3 kromki białego chleba, ½ kubka mleka, 1 średnia cebulka, spora gałązka pietruszki, 1 łyżka masła, 2 łyżeczki oliwy.

Wypłukać i osączyć pieczarki. Odciąć korzonki i drobno je posiekać, wymieszać z drobno posiekaną cebulką, pietruszką. Chleb namoczyć w ciepłym mleku. Rozgnieść dokładnie, odcisnąć, wymieszać wszystko razem z 1 łyżką topionego masła. Nadziewać główki grzybów.

Oliwę wymieszać z 3 łyżkami wody. Wlać do płaskiej salaterki do zapiekania. Ułożyć na półmisku grzyby. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 375° F. na 20 minut.

Słońce To Zdrowie

Słońce to zdrowie. Promienie słoneczne zabijają bakterie chorobotwórcze, a padając na skórę powodują nie tylko powstawanie opalenizny, lecz także i witaminy D. Słońce jest szczególnie potrzebne dzieciom, i to także tym najmłodszym. Kąpiele słoneczne zaczynamy już u niemowląt. Początkowo wystawiamy je na 1 minutę, stopniowo przedłużając czas nasłoneczniania o minutę dziennie, aż do 20 minut dziennie. Dziecko układamy w miejscu osłoniętym od wiatru, lecz trochę przewiewnym, połowę przewidzianego czasu na brzuszku, a połowę na pleckach. W dni bardzo upalne i bezwietrzne czas kąpieli słonecznej należy skrócić.

Przed wystawieniem na słońce trzeba skórę dziecka nasmarować oliwą lub tłustym kremem, a głowę osłonić lekkim kapeluszem lub jasną chusteczką. Dzieci o jasnej cerze i rudawych włosach są szczególnie wrażliwe na promienie słoneczne i należy je naświetlać ostrożniej.

Długotrwałe "prażenie" na słońcu jest szkodliwe dla zdrowia.

Stow. Św. Jerzego Łączy Się z ZNP

Sprawy Połączeniowe Uzgodniono Na Wspólnych Naradach 4 Listopada Pisze w "Zgodzie" Jerzy Maynard

Trenton, N.J. — Dnia 5 listopada, nastąpiło oficjalne połączenie ubezpieczeniowej organizacji Stow. Sw. Jerzego ze Związkiem Narodowym Polskim.

Starania o połączenie, które zapoczątkował były cenzor ZNP Edward Kozmor, trwały kilkanaście lat i w rezultacie zakończyły się wszelkie formalności dnia 4 listopada, gdy komitet wyłoniony z Zarządu Centralnego ZNP, w Chicago w składzie: Prezes Alojzy A. Mazewski, krajowa sekretarka Władysława Kubiak, skarbnik Edward Moskal i rzecznik Czesław Rawski uzgodnili wszelkie sprawy z urzędnikami Stow. Sw. Jerzego, na czele z prezesem Arturem Brodowskim i sekretarzem generalnym Józefem Szulem.

Badania dokumentów, ksiąg organizacyjnych, majątku i hipotek realnościowych trwały dwa dni i na zakończenie w hotelu Trenton Inn, odbyło się wspólne przyjęcie z udziałem 40 osób, w tym głównych urzędników obydwu organizacji.

Program zagaił rzecznik Stow. św. Jerzego, adwokat Raymond Dębski, a inwokację odmówił ks. Tadeusz Wojciechowski z parafii św. Krzyża. Gości powitał prezes Stow. św. Jerzego Artur Brodowski, a przewodniczył dalszemu programowi A. Dębski.

Przemawiali kolejno: cenzor ZNP Hilary Czaplicki, sekretarz ZNP Władysława Kubiak, gen. sekr. Stow. św. Jerzego Józef Szul, prezes tej organizacji Artur Brodowski, skarbnik ZNP Edward Moskal oraz Błażej Stec i county executive z Mercer powiatu Artur Sypek.

Główne przemówienie wygłosił prezes ZNP Alojzy Mazewski, który podkreślił, że połączenie się Stow. św. Jerzego z ZNP, to dobry objaw Polonii łącznia się w jedną potężną rodzinę polską. Prezes Mazewski podziękował serdecznie inicjatorom połączenia za podjętą myśl. Fakt połączenia wzmacnia siłę Polonii, gdyż Stow. św. Jerzego liczące ponad 600 certyfikatów, łączy się z ZNP liczącym 317 tysięcy członków i posiadającym 150 milionów dolarów majątku.

Dzień połączenia dwóch bratnich organizacji mówił prezes Mazewski, da spadkobiercom nie tylko ubezpieczenie, ale i bogactwo organizacyjne dla młodych pokoleń.

Przedwodniczący adw. Dębski przedstawił gości, a wśród nich dyrektorów ZNP Janinę Kozmor i Jana Radzymińskiego, 4 komisarzy Okręgu 5-go: Stanisława Leśniewskiego, Klarę Puchalską, byłego komisarza Eugeniusza Zegara, rzecznika ZNP Czesława Rawskiego z Chicago, sekretarza Gminy 99 Edwarda Dudkiewicza, sekr. Gr. 180 ZNP Karola Nawaryńskiego, ze Stow. św. Jerzego; wiceprezesa Jana Kuliczkowskiego, sekr. prot. Fabiana Wacława Kamińskiego, Mary Sadowski, Józefa Bejma, Stanisława Krzysztowiaka, wszystkich z żonami.

Byli również przedstawieni członkowie Stow. św. Jerzego, w tym prezesi i sekretarze siedmiu grup i goście i wśród nich Władysława Maziarz, Jan Posłuszny, George Bobko, Jr., Frank Bogdan, Edward Pieślak wiceprezes banku, wszystkich przybyłych z żonami i wiele innych osób.

Program, który był przeprowadzony przez adw. Dębskiego w miłej atmosferze, zakończono odmówieniem modlitwy przez ks. Franciszka Zgliszczyńskiego proboszcza parafii św. Jadwigi i odśpiewaniem hymnów narodowych.

Nowy Zarząd Oddz. Sobieski LMA

Na ostatnim posiedzeniu Oddziału Sobieski nr. 55 Ligi Morskiej w Am. wybrano nowy zarząd na rok 1977-my, w nast. składzie. Stefania Cichocka, prezeska; Franciszka Abraham, wiceprezeska; Emily Waskiel, sekr. prot.; Adelina Oldakowska, sekr. finans.; kasjerka Helena Waskiel; komendantka Adeline Oldakowska; marszałkini i korespondentka Bernice Wilczak; chorąży Louis Olszowny.

Prezes Okręgu 7-go LMA Władysław Pula przeprowadził wybory i złożył życzenia nowemu zarządowi. Przysięgę odebrała Virginia Dembosz, wiceprezeska Głównego Zarządu LMA i również złożyła życzenia owocnej pracy wybranemu zarządowi.

Po przysiędze odbyła się Instalacja, ze smaczną przekąską i ciastkami.

Bernice Wilczak, koresp.

Zebranie Polki Nadwiślańskie Zw. Polek w Am.

Gr. 126, Polki Nadwiślańskie, Związek Polek w Ameryce zawiadamia, że roczne i wyborcze posiedzenie odbędzie się razem z instalacją w niedzielę, 5-go grudnia, o 2-ej po poł., w dolnej sali Związek Polek. Prosimy o przybycie i wyrównanie opłat podatkowych. Zachęcajcie nowe członkostwo. Jak macie małą "asekurację" spytajcie się o podwyższenie.

B. Adamkiewicz, prezeska.

E. Sadłowski w Ofensywie

Pittsburgh (UPI) — Obydwie strony wyraziły zadowolenie z rozwiązania kontrowersji poza sądem, dotyczącej pozwu złożonego przez Edwarda Sadłowskiego — kandydata na krajowego prezesa unii stalowników — przeciwko swemu oponentowi i wydawcom prasowego organu unii, "Steel Labor". W swojej petycji Sadłowski stwierdził, iż w "Steel Labor" opublikowano szereg materiałów, których wyraźnym celem było zrażenie członków do jego kandydatury. Domagał on się miejsca na łamach gazety aby sprostować zamieszczone informacje, pokrycia kosztów sądowych przez unię oraz wydania zakazu na dalsze publikacje tego rodzaju.

W rezultacie porozumienia ustalono co następuje:

— Sadłowski będzie mógł w przyszłości dokonać przeglądu materiałów idących do druku w "Steel Labor";

— "Steel Labor" zachowa neutralność wobec wyborów;

— w styczniu obaj kandydaci przygotują odezwy do członków unijnych, których treść będzie musiała być zatwierdzona sądownie;

— ulotki kampanijne nie mogą zawierać osobistych ataków na oponenta lub jakiegokolwiek członka unii.

Sadłowski zarzuca również unii ukrywanie istotnych informacji dotyczących procesu wyborczego oraz podliczania głosów w 5,400 punktach (Lokalach) unijnych. Kwestia ta pozostaje jeszcze do rozpatrzenia.

MO Szykanuje Członków KOR i Harcerzy

Londyn (DP). W Polsce w dalszym ciągu trwają szykany, stosowane wobec członków Komitetu Obrony Robotników. Ich celem jest nie tylko zastraszenie całego Komitetu ale również osób z nim współdziałających.

12-go listopada, o godz. 22 radiowozy milicyjne obstawiły dom, w którym odbywało się spotkanie tzw. "Gromady" czyli Kręgu Starszoharcerskiego drużyny im. Traugutta. Milicja wkroczyła do mieszkania, w którym odbywało się spotkanie. Zatrzymano 6 osób i po kilkugodzinnych przesłuchaniach w komendzie dzielnicowej MO wypuszczono młodych ludzi późną nocą.

Poprzednio, w tym samym dniu, milicja zatrzymała i przesłuchiwała przez kilka godzin członka Komitetu Obrony Robotników, Piotra Naimskiego. Naimski, podharcmistrz, jest biochemikiem naukowym i pracownikiem naukowym Instytutu Biochemii i Biofizyki Polskiej Akademii Nauk.

Niewątpliwie rajd milicyjny na krąg starszoharcerski jest związany z działalnością "Gromady", która ściśle współpracuje z Komitetem Obrony Robotników i przeprowadza zbiórkę pieniężną na pomoc dla rodzin robotników usuniętych z pracy. W poniedziałek, 15 bm., milicja zrobiła najazd na inne mieszkanie prywatne, w którym zatrzymała członka Komitetu, Antoniego Macierewicza oraz grupę obecnych tam studentów. Wszystkich zabrano na przesłuchanie. Macierewicza, wykładowcę na Uniwersytecie warszawskim, rektor pozbawił pracy za działalność w KOR. Poprzednio Macierewicza zatrzymywała na nużące przesłuchiwania milicja radomska za to że z ramienia Komitetu Obrony Robotników przysłuchiwał się jawnym rozprawom sądowym przeciwko robotnikom — uczestnikom czerwcowych demonstracji w Radomiu.

Zgłoszenia Na Letnie Kursy w Polsce

Fundacja Kościuszkowska przyjmuje zgłoszenia na tegoroczne studia letnie w Polsce. Powyżej czterystu Amerykanów korzysta rocznie z tego, utrzymanego w umiarkowanych cenach, programu nauki i podróży po Polsce.

Program letni odbywa się na uniwerstytetach polskich i składa się z wykładów po polsku na tematy kultury i sztuki polskiej oraz z wycieczek, imprez wieczorowych i podróży. Oprócz studiów, zorganizowano również programy dla osób średniego i starszego wieku, pod warunkiem że ukończyły szkołę średnią. Znajomość polskiego nie jest wymagana.

Sześciotygodniowa Studencka Sesja Letnia na Uniwersytecie Krakowskim, najstarszym uniwersytecie w kraju, zapewni studentom podstawę znajomości Polski i jej przeszłości. Kurs ten przeznaczony jest dla studentów i osób poniżej lat trzydziestu. Językiem wykładowym przedmiotów takich jak historia, sztuka polska, socjologia, ekonomia, etc., jest angielski; ponadto istnieją kursy języka polskiego dla początkujących i zaawansowanych studentów. Zdany egzamin umożliwia studentom amerykańskim zaliczenie sześciu kredytów. W skład programu wchodzą kilkudniowe wyciecki i rozrywki. Czas trwania kursu: 8 Lipca do 22 sierpnia, 1977. Całkowity koszt: 350.00 (trzysta pięćdziesiąt) dolarów.

Równolegle prowadzić się będzie cztero-tygodniowy kurs dla osób powyżej lat 21. Będzie to Sesja Letnia dla Dorosłych, na Uniwersytecie Krakowskim. Program zawierą kursy polskiego dla początkujących i zaawansowanych studentów, wykłady na temat kultury i życia współczesnego Polski, oraz imprezy kulturalne i podróże; czas trwania tego kursu: 16 lipca do 16-go sierpnia, 1977. Koszt: 300.00 (trzysta) dolarów.

Od 8-go lipca do 22-go sierpnia Katolicki Uniwersytet w Lublinie organizuje sześciotygodniowy kurs dla studentów i osób pracujących. Nauka polskiego i wykłady na temat kultury i historii Polski prowadzone będą przez profesorów tego renomowanego uniwersytetu, jedynej wyższej uczelni katolickiej w Polsce. Szeroki program filmów, spotkania z pisarzami i artystami, koncerty, teatr i podróże stanowią dodatkowe atrakcje. Po udanych egzaminach można zaliczyć sześć kredytów. Koszt wynosi 350.00 (trzysta pięćdziesiąt) dolarów.

Mimo że ogólnym celem w/w programów jest zdobycie wiedzy o Polsce, dużo czasu przeznaczy się na zwiedzanie i podróże w towarzystwie przewodników władających językiem angielskim. Pod koniec odbędzie się wycieczka do Gdańska, Torunia, Poznania, Zakopanego, Wrocławia, Częstochowy i innych miast, łącznie z Warszawą. Pod koniec każdego tygodnia organizowane będą wycieczki; uczestnicy programu mogą w tym czasie podróżować na własną rękę lub odwiedzać rodziny.

Niezwykły Rekin

San Francisco, Calif. (UPI) — Uczeni z niecierpliwością oczekują przywiezienia do Stan. Zjedn. niezwykłego rekina, długości 12 stóp, którego paszcza w ciemnościach daje niezwykły blask. Rekin ten został wyłowiony na głębokości 3,000 stóp we wodach oceanu blisko wysp hawajskich i przekazany akwarium w Waikiki, z poleceniem przesłania go do akwarium Steinhart w San Franicisco.

Rekin waży 1,500 funtów i należy do nie znanych dotychczas przez naukę gatunków.

"Janosik" Ostatnie 3 Wieczory w Milford

Jak należało się spodziewać, tatrzański hetman zbójnicki "Janosik" cieszy się dużą sympatią w kinie Milford przy Pulaski narożnik Milwaukee ave.

Widzowie wychodzą oczarowani romantyczną legendą i widokami z lotu ptaka, niedostępnych szczytów ośnieżonych Tatr, gdzie była kwatera Janosika.

Ostatnie trzy wieczory, dziś, jutro i w czwartek w kinie Milford są dwa pełne programy o 6.30 i po raz drugi o 9-ej wieczorem. Przyjdźcie pomarzyć o dawnych młodych latach!

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Przypominamy, że już zaledwie pozostało kilka dni nadawania ogłoszeń z życzeniami do Specjalnego Numeru Świątecznego.

OGŁOSZENIA NADESŁANE PRZEZ POCZTĘ MUSZĄ MIEĆ STEMPEL POCZTOWY Z DATĄ 3-GO GRUDNIA B.R. PO TEJ DACIE ZE WZGLĘDÓW TECHNICZNYCH NIE BĘDĄ MOGŁY UKAZAĆ SIĘ W WYDANIU SPECJALNYM, KTÓRE UKAŻE SIĘ 17-GO GRUDNIA B.R.

Apelujemy o nadsyłanie płatnych życzeń do tego wydania na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60622
lub telefonować BR 8-8700

DZIAŁ OGŁOSZEŃ

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) — powinny być dostarczone nie później jak do 1-ej po południu w przeddzień publikacji.

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 1-ej po południu.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień oraz są płatne z góry (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie(poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 4-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA

DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO-ZGODA

Zmarł Łysenko

Moskwa (UPI) - W wieku 78 zmarł sowiecki biolog Trofim Łysenko, jeden z najbardziej kontrowersyjnych naukowców stulecia, nazywany "dyktaytorem sowieckiej genetyki".

Teorie jego zyskały "błogosławieństwo" Stalina. Łysenko wykorzystał to poparcie dyktatora i prowadził bezlitoną kampanię przeciwko swoim oponentom. Ma on na swoim sumieniu wielu sowieckich uczonych z prawdziwego zdarzenia, których usuwał z placówek naukowych, przyczyniał się do ich uwięzienia lub zesłania, a nawet śmierci.

"Teorie" Łysenki, zdaniem wielu naukowców, "cofnęły rolnictwo sowieckie o całe pokolenia".

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:00
oraz o 8-ej wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Bez Zmian w Rozdziale Znaczków Żywnościowych

Washington (D.P.-D.) — Rząd utrzyma obecne ceny znaczków żywnościowych (food stamps) i granice górne dochodu przez pierwszą połowę 1977-zgodnie z oznajmieniem Departamentu Rolnictwa za środy.

Przepisy o znaczkach żywnościowych wymagają od Departamentu Rolnictwa przydziału znaczków i określenia wymogów prawa do ich uzyskaniu w lipcu i styczniu, aby dotrzymać kroku zmianom w cenach żywności.

Przedstawiciele Departamentu oświadczyli, że nie będzie zmian w styczniu, ponieważ koszty "Thrifty Food Plan" w sierpniu nie zmieniły się w stosunku do obliczeń z lutego . Statystyki sierpniowe używane są do obliczenia kosztów w pierwszej połowe następnego roku.

Rodziny o czterech członkach będą miały prawo do znaczków żywnościowych jeżeli ich dochód po dozwolonych potrąceniach nie przekracza $535 miesięcznie.

Przydział znaczków żywnościowych dla takiej rodziny pozostanie $166 miesięcznie.

Rodziny mające prawo do znaczków, kupują część ich po cenach wahających się w zależności od ich dochodów.

Rodzina złożona z czterach osób o dochodzie netto $110 miesięcznie np. zapłaci $25 gotówką za $166 w znaczkach żywnościowych bonus $141.

Tych samych rozmiarów rodzina o dochodzie netto $450 zapłaci $131 gotówką i otrzyma bonus $35.

Ze Skarbnicy Ducha

Dzięki Bogu za książki. Są one głosami odległych i zmarłych i czynią z nas spadkobierców życia duchowego minionych wieków.

William E. Channing

Szef Straży Pożarnej Samobójcą

Atlanta, Ga. (UPI). Paul Williams, szef straży pożarnej miasta Atlanta, popełnił samobójstwo w piątek nad ranem. Żona Williamsa wezwała policję gdy słysząc strzał pobiegła do sypialni męża i znalazła go na podłodze z postrzałem w głowę i z bronią w ręku. Williams, lat 60, przez 36 lat zatrudniony był w straży pożarnej. Pozostawił wdowę, dwoje dzieci i czworo wnucząt. Współpracownicy powiadają, że nie mają najmniejszego wyobrażenia co mogło skłonić Williamsa do popełnienia samobójstwa.

Tak Jak Wojował

Teheran. (UPI) — Bahran Aram, terrorysta irański i przywódca bandy, która w sierpniu zamordowała na ulicach Teheranu trzech Amerykanów, cywilnych pracowników firmy Rockwell International, został w śródmieściu irańskiej stolicy zastrzelony przez agentów policji bezpieczeństwa.

BEJRUT. — Robotnicy sprzątają międzynarodowe lotnisko w Bejrucie o przygotowaniach do ponownego otwarcia obiektu, zamkniętego przez okres przeszło pięciu miesięcy z powodu ataków artyleryjskich. Otwarcie lotniska było ważnym krokiem u procesie przywrócenia stolicy Labanu do normalnego stanu. (UPI)

Moskiewska Konferencja U.S.A - ZSRR

(Dokończenie ze str. 1-ej)

się rekordową kwotą 2.6 miliardów dolarów. W ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 1976 roku Stany Zjednoczone sprzedały Sowietom produkty rolne, maszyny i chemikalia na łączną kwotę 1.8 miliarda dolarów, zakupiły natomiast sowiecką naftę, rzadkie metale, diamenty przemysłowe i futra ogólnej wartości 163 milionów dolarów.

W czasie postoju w Londynie Sekretarz Skarbu konferował z brytyjskim kanclerzem skarbu Denisem Healey, który poinformował go o planach gospodarczych rządu laburzystowskiego, umożliwiających otrzymanie pożyczki w wysokości 3.9 miliardów dolarów z Międzynarodowego Funduszu Monetarnego na podtrzymanie załamującej się waluty brytyjskiej. Rzecznik ambasady amerykańskiej w Londynie powiedział, że Healey drobiazgowo poinformował Simona o stanie ekonomii brytyjskiej, ale porozumienia żadnego nie zawarto, ponieważ "spotkanie nie miało charakteru rokowań".

Podwyżka Podatku Realnościowego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

cza, że właściciel realności, którego podatki za rok ubiegły wynosiły tysiąc dolarów, zgodnie z nowym oszacowaniem będzie płacił $1,100 w podatkach za rok 1976. Uchwała Rady została podjęta na liczne zażalenia wnoszone przez dystryktowe Rady Szkolne i inne ciała podatkowe, które domagały się podniesienia oszacowania realności do 22 procent, dla zapewnienia im dostatecznych funduszy na pokrycie swych wydatków, ale zgodziły się na kompromisową podwyżkę 17 procent oszacowania.

W roku 1977 ponownemu oszacowaniu podlegać będzie następujących dziesięć t.z. "Townships" — Elk Grove, Hanover, Leyden, Maine, Norwood Park, Proviso, River Forest, Riverside, Schaumburg i dzielnica Jefferson w Chicago.

W roku 1978 ponownemu oszacowaniu realności podlegać będą - Berwyn, Cicero, Lemont, Lyons, Oak Park, Palos, Stickney, Worth, Lake i West w Chicago.

W roku 1979 — Bloom, Bremen, Calumet, Orland, Rich, Thornton oraz Hyde Park i South w Chicago.

Rada nie podjęła decyzji w sprawie proponowanej przez następne pięć lat obniżki oszacowania na kompleksy byznesowe i przemysłowe z planowanych 40 procent do 16 procent. Propozycja miała na celu zachęcenia fabrykantów do przeniesienia swych zakładów do powiatu Cook i zwiększenia liczby zatrudnionych zarobkowo obywateli powiatu Cook.

Proces Fanatyków

New Delhi. (UPI) — Twórca fanatycznej sekty Anand Marg — 65-letni Prabhat R. Sarkar i czterech jego najbliższych współpracowników zostało uznanych winnymi zamordowania sześciu członków sekty, którzy grozili ujawnieniem "przestępstw i zbrodni" dokonywanych przez sekciarzy.

Sekciarstwo Anand Marg przeniosło się z Indii także do Stanów Zjednoczonych, do Australii i na Filipiny. Wszystkim podsądnym grozi najwyższy wymiar kary — śmierć przez powieszenie.

Kalendarzyk Posiedzeń

PIĄTEK, 3 GRUDNIA

Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej Grupa 1532 ZNP zawiadamia członków Tow., iż posiedzenie odbędzie się w piątek, 3 grudnia, o godz. 7.30 wieczorem, w domu p. E. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee ave. Zarząd zaprasza wszystkich członków, ponieważ jest to posiedzenie wyborcze, na którym dokonany zostanie wybór nowej administracji Tow., przeto obecność wszystkich jest b. pożądana. — Stanisław Scibło, prezes.

PIĄTEK, 3 GRUDNIA

Klub Dąbrowa odbędzie swe posiedzenie w piątek, 3 grudnia, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ave., o godz. 8 wieczorem. Członkowie i członkinie proszeni są o liczne przybycie, ponieważ jest b. dużo ważnych spraw do załatwienia, nadto odbędą się wybory zarządu na rok 1977. — Kazimierz Bomba, prezes; Maria Przybylska, sekr. prot.

PIĄTEK, 3 GRUDNIA

Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP odbędzie posiedzenie w piątek, 3-go grudnia, w sali Weteranów, przy 48-ej i Wood ul. Początek o godz. 7-ej wieczorem, ponieważ na posiedzeniu będą wybory nowych urzędników na rok 1977. Sekretarka finansowa będzie urzędować przed posiedzeniem. Ze względu na ważność spraw uprasza się wszystkich członków i członkinie o wzięcie udziału. — Prezes F. Goryl, S. Matusik, sekr.

Klub Powiatu Grybów ogłasza, iż posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 5 grudnia, w sali Klubu Karlov, 4058 W. 47-ma ulica, o godz. 2.30 po południu. Członkowie proszeni są o przybycie, ponieważ odbędą się wybory zarządu, nadto jest dużo innych ważnych spraw do załatwienia. — Maria Kozub, wiceprezeska; Józef Gaweł, sekr. prot.

M. Milewski

NIEDZIELA, 5 GRUDNIA

Klub Wioski Niedzieliska odbędzie swoje posiedzenie roczne w niedzielę, 5 grudnia, o godz. 2-ej po południu, w sali Guta, 1446 W. Huron ul. Na tym posiedzeniu wiele ważnych spraw do załatwienia tak dla naszych rodaków w Polsce, jak i dla naszych członków. Dlatego prosimy wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie.

— Józef Bartyzel, prezes; Joanna Gut, sekr. prot.

NIEDZIELA, 5 GRUDNIA

Tow. Jana Chrzciciela Grupa 1354 ZNP odbędzie swe 2 miesięczne posiedzenie w niedzielę, 5-go grudnia, w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o godz. 2 po południu. Jest to bardzo ważne posiedzenie, na którym odbędą się wybory urzędników Grupy na rok 1977, delegacji do Gminy, do Obozu, do Kongresu P.A., — przeto prosimy usilnie o przybycie. — Antoni Górski, prezes; Aniela Skwirut, sekr. prot.

Klub Brzeziny odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 5 grudnia, o godz. 2 po południu, w lokalu zwykłych zebrań. Prosimy członkostwo o przybycie. Na tym posiedzeniu odbędą się wybory zarządu na rok 1977. — S. Jaskułka, prezes.

Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP zawiadamia wszystkich członków, iż zebranie oraz wybory nowego zarządu odbędzie się w niedzielę, 5 grudnia, o godz. 2 po poł., w sali 4512 So. Marshfield ul. Sekretarz finansowy będzie urzędował od 1-ej po poł. Ze względu na ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie chociaż jeden raz w roku.

w roku. — Za zarząd: Bolesław Bialic, prezes; Andrzej Sławiński, sekr. prot.

Święty Mikołaj

Dzień 6 grudnia jest świętem dziatwy, obdarowywanej prezentami "od świętego Mikołaja". Ale nie tylko dzieci, bo także podlotki, a i starsi łakomym wzrokiem poglądają, co też znajdą tej nocy pod poduszką — bo Mikołaj przychodzi zawsze wieczorem albo w nocy.

W Polsce święty Mikołaj pojawia się jako siwobrody biskup w liturgicznych szatach, w wysokiej infule, w ornacie naszytym gwiazdami i ubranym płatkami śniegu. W jednej ręce trzyma pastorał, w drugiej zaś — pozłacaną rózgę i worek pełen prezentów. Asystują mu: anioł w długiej, powłóczystej szacie, z uczepionymi do ramion skrzydłami, oraz diabeł - z kurzą łapą w za wielkim bucie, kuso ubrany we fraczek, spod którego wyziera ogon, z różkami na głowie i z wywieszonym językiem ognistego koloru.

W krajach skandynawskich św. Mikołaj przyjeżdża na wysokim koniu białej maści, ubrany w czerwony płaszcz, z infułą na głowie i z pastorałem w dłoni; do siodła ma przytroczony wór z prezentami. Jego asystę stanowią dzieci w historycznych ubiorach średniowiecznych paziów. Jeden paź jest czarny na twarzy, a drugi bardzo biały.

W Laponii przywożą świętego Mikołaja sanie zaprzężone w renifery. Swięty, ubrany w ciepłe skóry okryte szkarłatem, wiezie wielki wór wydęty jak balon od mnogości niespodzianek.

W Rosji św. Mikołaj był patronem wszelkiej biedoty i nazywano go "Mikołajem cudotwórcą". Jego podobizny widniały na licznych ikonach, a przedstawiały go w postaci bardzo hieratycznej, nawiązującej do starogreckich tradycj, jako że św. Mikołaj stamtąd się wywodził. Był biskupem zamieszkałej przez Greków Miry w Azji Mniejszej i uprawiał filantropię. Jak głosi legenda, pewnemu nieszczęśnikowi, który miał na wydaniu trzy córy bez posagu, nie mógł się więc pozbyć ich z domu, pewnej nocy podrzucił pod drzwi trzy woreczki ze złotem i w ten sposób uwolnił nieboraka od rodzinnych kłopotów. Od tego czasu — a minęło już tysiąc trzysta lat z okładem! — Mikołaj cudotwórca składa w dniu swojego święta prezenty potrzebującym wsparcia.

Obecnie w ZSRR popularnego dawniej Mikołaja zastąpiono osobą "Dziadka Mroza", ubranego w szeroki płaszcz i kaptur pełen prezentów.

W krajach Południowej Ameryki, gdzie 6 grudnia śnieg nie pada, Mikołaj jedzie na ośle z wielką bambusową kulą pełną niespodzianek. Kulę trzeba dosięgnąć kijem, a wówczas wysypują się z niej podarki jak z rogu obfitości.

We Francji św. Mikołaj przychodzi nie w dniu swojego święta, lecz na Boże Narodzenie i nazywa się Pere Noel. Ubrany tradycyjnie w liturgiczne szaty biskupie, podarki zostawia w pończosze, którą wywiesza się za drzwiami. Pere Noel obdarowuje nie tylko dzieci, lecz również dorastające dziewczęta, ale bez takiej hojności jak biskup Miry, bo żadna jeszcze nie zastała w pończosze woreczka napełnionego złotem.

W Wielkiej Brytanii, bardzo jak wiadomo przywiązanej do tradycji, Mikołaj stawia podarki w kominku. Przelatując nad dachami domów. wrzuca je w otwory kominów.

W dawnej Polsce święty Mikołaj był patronem pasterzy i bronił owiec przed wilkami. Wacław Potocki pisał w "Ogrodzie fraszek":

Starym ksiądz pleban mówi z ambony zwyczajem:
Niech się każdy podzieli z świętym Mikołajem.
Nie chce kto u dobytku mieć szkody od wilka ·
Więc mu pośle barana, gęsi i kur kilka.

A Kolberg notuje przysłowie na św. Mikołaja: "Jeśli mu barana dasz, pewny pokój od wilka masz!".

Mikołaj dawnopolski nie był jakoś łaskaw dla nierogacizny, stąd powiadano: "Na Mikołaja strzeż bydła i koni, a świnia psiajucha niech się sama broni!"—

Dzisiejszy święty Mikołaj przychodzi do domów po cichu, tak że go nikt nie zobaczy. Często jednak pokazuje się osobiście przy stoisku z zabawkami w domu towarowym, lecz mimo to pozostał symbolem radosnej niespodzianki.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia, siostra i ciocia nasza, śp.

Anna G. Rzepinski

(z domu Pozdro; żona śp. Józefa)

Członkini Tow. Niewiast różańca Św. przy par. Św. Heleny, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29-go listopada 1976 roku, o godzinie 3-ej nad ranem, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 6:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z Casey-Laskowski Funeral Home, pnr. 4540-50 W. Diversey, do kościoła Św. Władysława (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Walenty (Genowefa) Repin i Raymond Repin, synowie i synowa; **Florentyna (Jakub) Geis,** córka i zięć; **Jan (Rozalia) i Ignacy Pozdro,** bracia i bratowa; **Nora Scholl,** siostra; **Robert (Judith) Repin,** wnuk z żoną; **Dorota Repin,** wnuczka; oraz prawnuczęta, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski.
Telefon: 777-6300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, śp.

Agnieszka Sroka

(z domu Grabowska; żona śp. Dr. Jana)
(matka śp. Jana)
(teściowa śp. Edwarda Petersen)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 26-go listopada 1976 roku, o godzinie 5-ej wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jerome i Patricia, dzieci; **Lola i Joan Zaranti,** synowe; **Emil Grabowski,** brat; **Julia Ruda,** siostra; **Stefania,** bratowa; oraz wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś. p.

Agnieszka Sroka

(żona śp. Tomasza, matka śp. Zofii)

Członkini Zw. Nar. Polskiego, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 27-go listopada 1976 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 grudnia, o godzinie 9.30 rano, z Ocwieja-Moore Funeral Home pnr. 2878 So. Throop ul., do kościoła św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Andrew (Rosemary), Mary (Michael) Sudryck i Joseph Sroka, synowie, córka, synowa i zięć; **Barbara i William Sudryck,** wnuczka i wnuk oraz 5 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Ocwieja-Moore Funeral Home
Telefon 225-3616

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, śp.

Bronisław Luniewicz

(mąż śp. Józefiny (z domu Kutyka) Ojciec śp. Ted)

pożegnał się z tym światem, opatrzony Sw. Sakramentami, dnia 28-go listopada 1976 roku, w starszym wieku, w Lakeland, Florida, dawniej w Argo, Ill.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek od 6 wieczorem do 10-ej, w środę od 2 po poł. do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbedzie sie w czwartek, dnia 2 grudnia, o godzinie 9:30 rano, z Sobiesk Funeral Home pnr. 6039 S. Archer Rd. (7700 West) Argo-Summit do kościoła św. Błażeja w Argo, Ill., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Frances (Lad) Kesman, i **Eugene,** córka, zięć i syn; 4 wnucząt, oraz prawnuczęta, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kenneth J. Operzedek, dyrektor.
Telefon 458-0136. (29, 30, 1)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, śp.

Agnieszka Sroka

(z domu Grabowska; żona śp. Dr. Jana)
(matka śp. Jana)
(teściowa śp. Edwarda Petersen)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 26-go listopada 1976 roku, o godzinie 5-ej wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jerome i Patricia, dzieci; **Lola i Joan Zaranti,** synowe; **Emil Grabowski,** brat; **Julia Ruda,** siostra; **Stefania,** bratowa; oraz wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza ś. p.

Agnieszka Sroka

(żona śp. Tomasza, matka śp. Zofii)

Członkini Zw. Nar. Polskiego, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 27-go listopada 1976 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1 grudnia, o godzinie 9.30 rano, z Ocwieja-Moore Funeral Home pnr. 2878 So. Throop ul., do kościoła św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Andrew (Rosemary), Mary (Michael) Sudryck i Joseph Sroka, synowie, córka, synowa i zięć; **Barbara i William Sudryck,** wnuczka i wnuk oraz 5 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Ocwieja-Moore Funeral Home
Telefon 225-3616

LOS ANGELES — Randolf Hearst i jego adwokat Albert Johnson (po lewej) przed salą sądową po złożeniu kaucji w wysokości $500,000 za zwolnienie swojej córki Patricii z więzienia. (UPI)

Poprawa w Grecji Pod Rządami Karamanlisa

W zakresie polityki gospodarczej Grecja osiąga obecnie niezłe wyniki. Wzrosła produkcja, inflacja została zahamowana i kraj ten zaakceptowany został jako dziesiąte państwo członkowskie WRE.

Pod jednym względem jednak Grecja jest tylko z nazwy krajem europejskim. Dochód roczny na mieszkańca wynosi tam tylko 50 procent tego, jaki uzyskują mieszkańcy innych krajów WRE.

ZARZUTY POLITYKÓW

Wysiłki Karamanlisa na rzecz włączenia Grecji do WRE uzyskały szerokie poparcie w kraju. Nawet krytycy premiera przyznają, że jest on "złem koniecznym" oraz że w Grecji panuje obecnie większa swoboda niż kiedykolwiek w jej historii. Karamanlis starał się ostudzić rozpalone namiętności polityczne w Grecji i regularnie przeprowadza konsultacje ze swymi przeciwnikami, w tym nawet z komunistami, którzy po raz pierwszy od chwili zakończenia drugiej wojny światowej mają obecnie możliwość rozwijania swej działalności w warunkach legalnych.

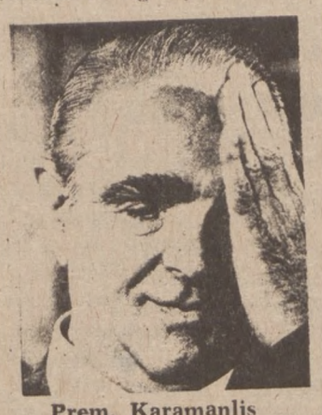

Prem. Karamanlis

Mimo to partie opozycyjne oskarżają Karamanlisa o dyktatorskie zapędy. Elementy konserwatywne twierdzą, że rząd wykazuje zbyt wielką wyrozumiałość wobec komunistów i zbyt energicznie ingeruje w działalność gospodarczą kraju.

UJEMNY BILANS

Za największe osiągnięcie w ubiegłym roku Karamanlis uważa poprawę sytuacji gospodarczej Grecji. W 1975 r. produkcja wzrosła o 3 proc., w porównaniu ze spadkiem o 2 proc. 1974 roku i — według danych — w 1976 roku powinna wzrosnąć o dalszych 4-5 proc. Stopień inflacji zmniejszony został do 10-12 proc. w skali rocznej.

Gospodarka Grecji nadal jednak cierpi z powodu wielu niedociągnięć. Ziemia orna podzielona jest na niewielkie i mało wydajne gospodarstwa. W przemyśle nie jest stosowana w dostatecznym stopniu nowoczesna technika. Bilans handlowy jest ujemny i istnieje zbyt wielka koncentracja przemysłu w dwóch tylko ośrodkach miejskich — Atena i Salonikach.

INTEGRACJA Z EUROPĄ

Przystąpienie do WRE pozwoli Grecji osiągnąć poważne korzyści polityczne. Naród grecki jest bardzo niezależny, ale kraj ich jest zbyt mały i odgrywa zbyt wielką rolę strategiczną, aby móc przetrwać w oparciu o własne tylko siły. Chociaż Karamanlis nadal pragnie utrzymać ścisłe więzy z Waszyngtonem, uważa on, że Europa zachodnia jest bardziej oczywistym i skutecznym gwarantem niezależności Grecji i jej demokratycznych instytucji.

Główny doradca premiera Panayotis Lambrias podkreślił: "Przez wiele wieków Grecja dążyła do realizacji tzw. 'megali idea' — czyli 'wielkiej idei', polegającej na ponownym zdobyciu wszystkich ziem, które w swoim czasie zamieszkane były przez Greków. Marzenie to rozwijało się ostatecznie po inwazji wojsk tureckich na Cypr dwa lata temu i ma być zastąpione identyfikacją z Europą zachodnią. Celem naszym — podkreślił Lambrias—jest polityczna, kulturalna i ideologiczna integracja z Europą zachodnią. Jest to cel niełatwy do osiągnięcia, ale zrealizujemy go".

Zdaniem Karamanlisa, Grecy zawsze byli swymi najgorszymi wrogami. Uważa on, że demokracja w Grecji jest nadal jeszcze bardzo krucha.

N.K.

Stare Rysunki

W pobliżu wysokogórskiego jeziora Issyk1Kul — archeologowie odkryli ponad 200 rysunków, na olbrzymich głazach, otaczających jezioro. Oceniono, że rysunki te liczą ponad dwa tysiące lat. Dawni artyści z zamiłowaniem rysowali ludzi, czasami — sceny zbiorowe uczt i zabaw. Uderza dokładność szczegółów i znajomość anatomii, jaką odznaczali się starożytni twórcy.

Kim byli twórcy tej obszernej "galerii malarstwa", trudno dociec. Część z nich przedstawia w swych dziełach rośliny i zwierzęta, które w okolicy jeziora Issyk-Kul żyły przed dwoma tysiącami lat.

Wampiry

Czas: — rok 1892. Miejsce: — cmentarz w Exeter, w stanie Rhode Island.

Edwin Brown, gasł powoli. Umierał podobnie jak kilkanaście lat wcześniej jego matka i starsza siostra, i podobnie jak jego druga siostra, Mercy przed trzema miesiącami. Bezradność medycyny — doprowadziła pozostałych prz y życiu do przerażającego zaiste wniosku: otóż rodzinę dręczyć musi . . . wampir, w jakiego przedzierzgnęła się jedna ze zmarłych kobiet.

Dokonano ekshumacji. W dwóch trumnach znaleziono szkielety. W trzeciej jednak spoczywała Mercy — niemal w tym samym stanie, w jakim ją pochowano i — jak można się domyśleć — z sercem wciąż wypełnionym krwią. Serce spalono, popiół po zmieszaniu z lekiem miał posłużyć jako antidotum na moc wampira. Dla biednego Edwina było już za późno. Umarł wkrótce na gruźlicę.

Bezsensowny zabobon? Oczywiście. Poczekajcie jednak . . .

Czas: — rok 1974. Miejsce: — rozległe podmiejskie ranczo, oddalone o niecałe 30 mil na północ od cmentarza, na którym spoczywają Brownowie.

Carl Jonhson, ubrany jak zwykle w czerń podkreślającą — bladość jego młodzieńczej twarzy, rozmyśla wciąż o męczącym go nieustannie pieklelnym pragnieniu. "Dwie noce temu, leżałem na kanapie, czytając książkę. I nagle ogarnęła mnie żądza krwi. Łaknąłem jej. Czułem — że muszę wyjść z domu, znaleźć kogoś, zaatakować go i pić jego krew. Było to samo pragnienie, które zawsze odczuwałem, przeistaczając się w wampira. Jednak tym razem udało mi się je zwalczyć i po chwili żądza wygasła".

Lilith nie zna wprawdzie Carla, lecz podobne uczucie nie jest jej obce. Od czasu, gdy przeniosła się do górzystego Vermont, przestała krążyć przy pełni księżyca w poszukiwaniu ofiar. Przeżywa jednak straszne chwile, gdy tylko pomyśli, co się może stać, jeśli żądza znajdzie ją nagle w nocy, u boku męża, który w ogóle nie podejrzewa — że poślubił byłą wampirzycę.

Mały Wzrostem

Najmniejszym aktorem włoskim, jest liczący dokładnie 100-centymetrów Franco Drago. Obecnie gra on jedną z głównych ról w nowym filmie o sycylijskiej mafii. Najmniejszy aktor — jak sam twierdzi — nie ma żadnych kompleksów wynikających z karlego przecież wzrostu. Ożenił się z francuską, tancerką, mają normalne dziecko i stanowią ponoć szczęśliwą parę.

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.
Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Praca Męska ★ Praca Męska

PORTERS
NITE WATCHMAN
FULL TIME PERMANENT JOBS.
Must be dependable, good salary, good working conditions. Excellent insurance.
Discount on Merchandise Purchases.
Retirement Plan and Profit Sharing.
Must speak and understand English.
Apply in Person — Personnel Dept.
LYTTON'S
235 So. State St. — 7th Fl.

★ Rozmaite

SPRZEDAJĘ cenne ikony. Telefonować po 7-ej wieczorem: — 486-0739

★ Praca

DONUT MAKER
Full time.
Call 530-9292
MISTER DONUT
Elmhurst, IL.

MANAGEMENT PEOPLE!
Future uncertain? This is the solid success opportunity Mutual of Omaha can offer you.
1. **Unlimited Earnings**
2. **Continuous Training**
3. **Be Your Own Boss**
4. **Extensive National Advertising**
5. **Advancement To Management**
6. **Non-contributory Retirement Program**

How does you job compare?
Call Ron Jakious
469-3998
MUTUAL OF OMAHA
People You Can Count On
Life Insurance Affiliate
United of Omaha
An Equal Opportunity Employer M/F

LIGHT ASSEMBLY and PACKAGING
Company in Schiller Park has immediate full time permanent openings in our assembly and shipping departments. No experience necessary — will train. Good company benefits including paid holidays, hospitalization etc. Hour 8:30 AM — 5 PM. For appointment call: Alice East
671-5680 Ext. 47

PRACUJĄCY zespół potrzebuje perkusistę umiejącego grać wszystko od tango do "hustle". Dzwonić 539-2584.

DOORMAN
FULL TIME.
Revolving shift for North Lakefront Hi Rise.
Must be dependable, reliable.
Call Allen Hulett, 549-4700
between 10-5.

POTRZEBNY zręczny do oczyszczenia, odnowienia bezmentu i garażu. Sklep: 2924 Milwaukee.

WANTED EXPERIENCED
Engine Lathe Operators & Milling Machine Operators
Overtime, hospital insurance.
Must have own tools.
KOCSIS BROTHERS MACHINE CO.
11720 S. Mayfield
Alsip, Ill. 597-8110

MĘŻCZYZNA z samochodem. — Musi rozumieć po angielsku, do usług przy sprzątaniu. — Dzienna praca. — 679-0021. .

JANITOR
Evening work.
MR. GEORGE'S RESTAURANT
1838 W. Lawrence
878-1715

★ Praca Żeńska

• SEWING MACHINE OPERATORS
Full Time
Excellent Benefits
Call for Appointment
583-8800
Needlecraft Corp. of America
3900 N. Claremont

WE NEED WOMEN
MACHINE OPERATORS
GOOD STARTING WAGES
Steady Employment — Excellent Working Conditions.
Paid Holidays — Vacation and Insurance Benefits.
CALL or APPLY IN PERSON
Monday thru Friday
9 A.M. to 4:30 P.M.
BROADVIEW INJECTION MOLDING
2748 So. 21st Ave.
Broadview, Ill.
Phone: 345-6711

Potrzebne Kobiety
Do Lekkiej Pracy Fabrycznej
Nauczymy.
Świadczenia Kompanijne.
ACME COIL & TRANSFORMER CORP.
1400 W. Wrighdwood

POSZUKUJĘ "BUS-GIRL"
Krótkie godziny.
Old Polonia Restaurant
10 N. Clark Street.

GENERAL OFFICE
Must read and write English. Typing required also reading and answering letters. 35-hour week.
deLAURENCE
180 N Wabash Avenue. Room 515.

POTRZEBNE SZWACZKI
Na Maszynach Do Szycia.
Zgłoszenia do:
ANGELAIR BRIDAL MFG.
416 S. Franklin St.
4-te Piętro

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarno Białe.
Naprawia.
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 8 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ Meble

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do 3ch pokoi	$288
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$168
Komplety mebli do sypialni	$119
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 58
Kanapa i fotele	$139
Kanapa rozkładana do spania	$ 78
Radio-magnetofony	$39 95
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni "dinette sets"	$ 46
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$159
Lodówki lub zamrażacze ("freezers")	$168
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni	$348
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 78
Gazowe piece do ogrzewania	$ 68

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

★ Pomoc Domowa

POTRZEBUJĘ KOBIETĘ
któraby zajęła się jako GOSPODYNI DOMEM oraz jako PIELĘGNIARKA do starszej osoby. Musi mówić po polsku. Mieszkanie, utrzymanie i zapłata.
Tel. 457-1351

GOSPODYNI DO ZAMIESZKANIA LUB DZIENNIE
Opieka nad 1 rocznym chłopcem. Stała praca. Zapłata do omówienia. Ogólna praca domowa. Referencje, nieco angielskiego. Dobry dom dla odpowiedniej osoby. Północno zachodnie przedmieście.
882-7169

HOUSEKEEPER FOR WORKING PARENTS
Business parents seek a nice lady to live in and help with 7 year girl, clean, cooking. Excellent salary plus benefits. References required.
Please call 835-0965—let's talk.

DOCTOR'S family wants live-in help. Must like children, have own room. Salary open. Must speak English. 677-1010.

GOSPODYNI — zamieszkać i zaopiekować się starszym wdowcem. Pensja do omówienia. — 772-6860.

GOSPODYNI, która zamieszka, dobre wynagrodzenie, oddzielny pokój. **Konieczne trochę angielskiego.** Dzwonić 272-2764 po 6ej wieczorem.

★ Parcele

W PÓŁNOCNO-ZACHODNIM, ILLINOIS
5 dobrych farmerskich akrów, przy dobrej drodze na rogu. Blisko szkół i miasta.
312-231-1025

★ Domy

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą maią czy dużą naprawą wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.
Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

★ Do Wynajęcia

VICINITY OF CENTRAL AND NORTH AVE.
3½ rooms, 1st and 2nd.
$155.00. Heated.
626-4120

4 CLEAN ROOMS with or without refrigerator and range. — 1500 W.-1200 N. $65 monthly. AV 3-4999.

6 POKOI nieogrzewane, Central-Park-Elston, $220. — 772-2695.

4 POKOJE, ogrzewane, na Jackowie. Dla małżeństwa w średnim wieku. — BE 5-7913.

4 POKOJE, nieumeblowane, nieogrzewane, 822 N. Paulina, 733-1436

6 ROOM flat on Ashland near North Ave. Newly decorated, wall to wall carpet, 2 gas space heaters, $80 a month. Garage—$10 extra. Reference required. 276-7475.

4 POKOJOWE mieszkanie, blisko Chicago i Western, dobre dla małżeństwa. Nieumeblowane. $100 oraz depozyt asekuracyjny. — 866-6968 wieczorem.

DO WYNAJĘCIA ŁADNE 4 POKOJE
"Garden apartment".
Ogrzewane. Blisko katolickiej szkoły.
Tel. 637-0398

4 POKOJE 1 sypialnia. Belmont-Milwaukee. Dzwonić po 6-tej. 588-0120

6 POKOI — ogrzewane. na 2-im. 3000 zachód — 2000 północ. HU 6-3619 po 5-tej.

PIĘĆ POKOI — drugie piętro, do wynajęcia dla małżeństwa w średnim wieku, lub dwu i trzem dorosłym kobietom, okolica Fullerton-Austin. 237-8570.

2 POJEDYŃCZE pokoje umeblowane do wynajęcia. 278-4590.

DO WYNAJĘCIA
Piękne 3 pokojowe mieszkanie, w basemencie.
Gorącą wodą ogrzewane.
3211 W. LeMoyne
Tel. HU 9-2725

★ Zguby

SKRADZIONO paszport 8-go listopada na nazwisko Barbara Szmalec. Zgłoszenia: 478-0184.

★ Domy

Handyman Specials
CALL FOR FREE LIST.
Homes — 2 flats from $7,500.
Albert P. Nowicki
REAL ESTATE
372-9212

PAR. ŚW. TEKLI
2-sypialniowy bungalow z aluminiowym obiciem i krytą ogrzewaną werandą. Garaż. Ładny, duży ogród.

4800 PÓŁNOC — 4700 ZACHÓD
2-mieszkaniowy drewniany obity. 6 pokoi w każdym. Osobne gazowe ogrzewania gorącą wodą. Parcela 30x180. Podatki tylko $650. Nie ma garażu. Pytamy $39,900.

Do wyboru mamy wiele rodzai domów w innych dzielnicach w różnej rozpiętości cen z wpłatą dostosowaną do Waszej kieszeni. Jeśli, natomiast, pragniecie sprzedać swój dom, biuro nasze oszacuje go Wam bezpłatnie. Wszelkich informacji udzieli w języku polskim.

LIS REALTORS pani ANNA NOWAK
5629 N. Milwaukee Ave. 631-5700 lub 792-1424

Foundry

OUTSTANDING FOUNDRY MANAGEMENT OPPORTUNITIES

A new ductile iron casting facility with the most modern and innovative equipment is now being constructed in the Easton, Pennsylvania area.

Resumes and applications are now being accepted for the following positions:

1. Casting facility maintenance supervisor with Disamatic molding machine experience.
2. Casting facilities engineer with Disamatic molding machine tooling experience.
3. Metallurgist with strong background in electric ductile iron melting.
4. Employment opportunities exist in many other technical and production-oriented casting areas.

All salaries are geographically balanced and commensurate with experience.

The benefits package includes excellent working conditions, health and life insurance, sick day allowances, long-term disability insurance, company contributed employee savings program, tuition refund program and much, much more.

All responses and resumes will be handled in the strictest of confidence. Interviews will be conducted in the Chicago area in the near future. Appointments will be arranged.

Send resumes to:

Joseph T. Notaro
Vice President
Industrial Relations
P.O. Box 31
Easton, PA 18042
AN EQUAL OPPORTUNITY EMPLOYER

VICTAULIC
COMPANY OF AMERICA

Dept. Policji Zwiększa Patrole w Śródmieściu

Dla Ochrony Przed Złodziejami w Okresie Przedświątecznym

Chicagoski Departament Policji zawiadamia, że od piątku, 26 listopada, zostały zwiększone patrole w śródmieściu i sąsiadujących dzielnic na okres przedświąteczny. Policjanci będą patrolowali ulice i przystanki kolejki i autobusów CTA, używając także jednostki policji konnej w pełnym składzie. Dodatkowe patrole obejmują okolice Muzeum i Planetarium oraz okoliczne parki. Oddział funkcjonariuszy policji ścigający złodziei-kieszonkowców, również został zwiększony. Dodatkowe patrole będą pełniły służbę w godzinach otwarcia sklepów.

Departament Policji chce zapewnić jak najdalej idące bezpieczeństwo konsumentom, chroniąc ich przed napadami i kradzieżą i apeluje do wszystkich którzy jeżdżą do miasta po zakupy świąteczne, o współpracę.

Policja udziela następujących wskazówek: stosować się do sygnałów drogowych i policjanta regulującego ruch; w wypadku deszczu lub śniegu piesi powinni zwracać szczególną uwagę na auta, a kierowcy na pieszych. W miarę możności unikać jazdy samochodem w śródmieściu, a jeżeli jest to konieczne, mieć przez cały czas zapalone frontowe światła. Unikać dozwolonego obecnie zwrotu na prawo przy czerwonym świetle, jeżeli w okolicy jest dużo pieszych. Zarówno kierowca jak pieszy powinni dbać o swoje bezpieczeństwo i stosować się do przepisów.

Dept. Policji zaleca zwracać baczną uwagę na tzw. kieszonkowców, którzy korzystając z tłoku w sklepach i autobusach, wyciągają z kieszeni spieszących się konsumentów pugilaresy i portmonetki. Nie należy nosić przy sobie większych sum pieniędzy, lepiej używać karty kredytowe, lub korzystać z obsługi, dostarczającej zakupione artykuły do domów. Kobiety powinny uważać na swoje torebki, a mając większą ilość paczek unikać większego tłoku. Jadąc do miasta, nie zabierać tak zwanych "konduktorek", torebek zawieszonych na pasku. Są one wygodniejsze, ale i najbardziej łatwe dla złodzieja: wystarczą ostre nożyczki lub scyzoryk by odciąć torebkę z paska. NIe zostawiać zakupionych artykułów w zaparkowanym samochodzie tak, aby były widoczne. Należy schować je do bagażnika i upewnić się, że jest zamknięty.

Zastosowanie się do powyższych rad dopomoże obywatelom do uniknięcia obrażeń przy wypadkach drogowych i zabezpieczy przed kradzieżą w czasie zakupów. W najbliższych dniach Chicagoski Dept. Policji poda dodatkowe sugestie.

BEJRUT, LIBAN. — Syryjska kolumna pancerna, część arabskiego oddziału pokojowego, wjeżdża do wschodniego sektoru zniszczonej wojną stolicy Libanu. (UPI)

Wykonawcy Wyroków Syndykatu Kryminalnego

Scigani Przez Specjalną Jednostkę Prokuratury

Specjalna jednostka, składająca się z detektywów miejskich, powiatowych i stanowych, jaką utworzył przed dwoma miesiącami prokurator Bernard Carey, koncentruje swą uwagę na tzw. "hit men", wykonawcach wyroków wydawanych przez syndykat kryminalny. "Chcemy dowieść mieszkańcom powiatu Cook, że nikt, nawet gangsterzy należący do zorganizowanego świata zbrodni nie unikną sprawiedliwości i nie minie ich kara za morderstwa", mówi dyrektor specjalnej jednostki, asystent stanowego prokuratora, Nick Iavarone. Uzyskane przez jednostkę dowody są już przekazywane powiatowej ławie przysięgłych.

Spośród kilkunastu morderstw, przypominających epokę Al Capone — pisze korespondent Chicago Tribune — najwięcej rozgłosu miały dwa: przywódcy gangsterów chicagoskich Sam Giancana i policjanta, który później przyłączył się do syndykatu, Richarda Cain.

Sześciu "egzekucji" dokonano w bieżącym roku. Louis DeBartolo, zarządcę sklepu zabito nożem, zadając mu 3 rany w szyję, w styczniu br.; Ritę Payonk, buchalterkę zatrudnioną w restauracji w okolicy Lincoln Park, postrzelono 6-krotnie w głowę i szyję; Paul Gonsky, właściciel kina, został postrzelony 5-krotnie w głowę na parkingu w Old Town, a do Steven Ostrovsky, który sprzedawał kradzione części samochodów, oddano 7 strzałów z przejeżdżającej półciężarówki w dniu 6-go października.

Sześciu funkcjonariuszy jednostki — po dwóch z biura prokuratora, Dept. Policji i Stanowego Biura Śledczego (Illinois Bureau of Investigation) Iavarone uważa za najlepszych i najbardziej aktywnych. Wykryli oni 50 morderstw, włącznie z zamordowaniem patrolowego z Hillsdale, Anthony Raymonda i zamożnego przemysłowca Silasa Jayne.

Wielką pomocą dla jednostki — mówi Iavarone — jest współpraca wszystkich lokalnych i federalnych agencji. Iavarone podaje przykłady: jeżeli np. protokół policji wykazuje, że na miejscu zbrodni widziano samochód, ale nie wiadomo do kogo on należy i kto był w tym samochodzie, możliwe że funkcjonariusze IBI ścigali poprzednio ten sam samochód dla swoich celów, wiedzą kto w aucie siedział, kto kierował i podzielą się wiadomościami z policją.

Dwaj Nieletni Porażeni Prądem

Dwaj chłopcy zam. w Carpentersville zostali porażeni prądam podczas instalowania anteny telewizyjnej w garażu domu pnr. 316 Delaware. Kenneth Gunderson, lat 15 i Richard Legal, 16 zginęli na miejscu. Strażacy mówią, że antena dotknęła głównego kabla, co spowodowało tragiczny wypadek.

WASHINGTON. — Prezydent Ford z prezydentem-elektem Jimmy Carterem w czasie przechadzki po ich konferencji w Białym Domu. (UPI)

Trzej Agenci Urzędu Śledczego Odmówili Zeznań

Przynajmniej trzej obecni lub byli agenci Stanowego Urzędu Sledczego (IBI) zażądali postawienia ich w stan oskarżenia ażeby uniknąć zeznawania przeciwko dwóm dyrektorom IBI.

Niechęć do zeznawania jest powtarzającym się zjawiskiem w federalnym procesie Mitchella Ware, lat 42 i Richarda Gliebe, lat 38, którzy są oskarżeni o nielegalne podsłuchy w czasie prowadzonych dochodzeń.

Trwający od dwóch tygodni proces zostanie wznowiony w poniedziałek z sędzią Państwowego Sądu Obwodowego George N. Leightonem, przewodniczącym.

William O'Sullivan, specjalny agent IBI, w czasie przesłuchania powiedział Leightonowi, że woli być oskarżonym aniżeli świadkiem prokuratury w procesie.

Kilkunastu obecnych lub byłych agentów IBI zostało wezwanych do zeznawania jako świadkowie prokuratury. Większość z nich zeznaje niechętnie lub ponieważ otrzymali imunitet.

Jak podają źródła sądowe, O'Sullivan i dwaj inni agenci zwrócili się do prokuratora państwowego Samuela K. Skinner o postawienie ich w stan oskarżenia ażeby nie mogli zeznawać jako świadkowie.

Jednak zamiast postawienia ich w stan oskarżenia otrzymali imunitet zmuszający ich do złożenia zeznań pod karą więzienia. Niemal wszyscy agenci będący świadkami prokuratury otrzymali imunitet.

Jeden były agent Thomas J. Drury, który wolał zostać postawiony w stan oskarżenia aniżeli zeznawać w procesie jest obecnie głównym świadkiem prokuratury. W czasie przesłuchania, Drury przytoczył zebranie w czasie którego jego adwokat, David P. Schippers, zwrócił się do Skinnera o postawienie jego klienta i dwóch innych agentów w stan oskarżenia. W zamian otrzymał imunitet zmuszający go do złożenia zeznań.

Na Autostradzie Dan Ryan Jest Najwięcej Wypadków

Autostrada Dan Ryan miała w zeszłym roku najwięcej wypadków w porównaniu z innymi w chicagoskiem rejonie, autostradami. Stanowy departament transportacji podał w swym raporcie odnośnie wypadków na szosach w Chicago i otaczających powiat Cook, iż na Dan Ryan przypada jedna trzecia wszystkich wypadków drogowych wynoszących 16,153 w 1975 roku.

Na drugim miejscu pod względem wypadków znajdowała się autostrada Kennedy (22%), na trzecim autostrada Eisenhower (20%), na czwartym autostrada Stevenson (9%), Calumet na piątym miejscu (6%), a Edens na szóstym miejscu (mniej niż 6%).

Mniej wypadków wydarzyło się na zachodniej odnodze Dan Ryan, Kingery i na Intern. Hwy 80. Raport podaje, iż obrażenia u ludzi stwierdzono w 23 procentach wypadków. 50 wypadków zakończyło się śmiercią, z czego 12 osób straciło życie w wypadkach na Dan Ryan, 10 osób na Kennedy, osiem osób na Stevenson, 6 osób na zach. odnodze Dan Ryan, 6 osób na Calumet, pięć osób na Eisenhower i trzy osoby na Edens.

30 procent z wszystkich obrażeń u ludzi przypadło na Dan Ryan, w następnej kolejności znalazły się Eisenhower (20%), potem Kennedy (19%). Stanowy departament określił, iż najgroźniejszym odcinkiem z całego systemu autostrad okazał się 3 milowy odcinek Dan Ryan od skrzyżowania z Eisenhower do 31-ej ulicy.

Na tym odcinku wydarzyło się 14 procent wszystkich wypadków w systemie autostrad, 12 procent obrażeń u ludzi i 10 procent wypadków śmiertelnych.

Raport stanowy podaje dalej, iż 1/4 wszystkich wypadków na autostradach wydarzyła się w godzinach od 3 po południu do 6-ej wieczorem. Najmniej wypadków było w godzinach od 3-ej rano do 6-ej rano.

Piątek był najgorszym dniem w tygodniu pod względem wypadków (19% z wszystkich wypadków), najmniej wypadków było w niedzielę (10%).

Przeciętnie w piątek przypadło na Dan Ryan 1,015 wypadków, co równa się 6 procentom w całym systemie autostrad, w okresie całego roku.

Najgorszym miesiącem w 1975 roku był listopad, w ciągu którego wydarzyło się 9% wypadków, potem z kolei wrzesień, październik i czerwiec. Najmniej wypadków było na autostradach w marcu (7.3%).

82% wypadało na samochody osobowe, 14% na auta ciężarowe, 4% na taksówki, 3% na auta policyjne. 57% z wypadków wydarzyło się na suchej nawierzchni, oraz 61% przy świetle dziennym. Na noc przypadało 33% wypadków. 27 procent z wszystkich wypadków popełnionych zostało przez kierowców w latach od 25 do 34, 17% przez kierowców w latach 35—44, 15% przez kierowców w latach 20—24, 14% w latach od 45—54.

81% wypadków spowodowanych zostało przez mężczyzn, a 19% przez kobiety.

Bezpłatne Badanie Oczu

Hinsdale Sanitarium and Hospital, 120 N. Oak na przedmieściu Hinsdale oferuje bezpłatne testy celem wykrycia choroby ocznej, glukomy. Badanie trwa 3 minuty i można będzie je przejść tutaj we wtorek, 7 grudnia, w godzinach od 6:30 wieczorem do 8:30 wieczorem.

Naukowe Wyróżnienie Dla Chicagowianina

Chicagoski dentysta, dr T. V. Weclew został uhonorowany przez rząd francuski za pracę dydaktyczną wśród dentystów. Dr Weclew został zaliczony w poczet francuskiego towarzystwa naukowego Palms Academique.

Dr Weclew ukończył Uniwersytet Illinios — Wydz. Dentystyczny — w roku 1930 i założył t. zw. Academy of General Dentistry, przez którą to organizację naukowo-zawodową propaguje bezustanne kształcenie się lekarzy dentystów. Jego akademia stowarzysza dzisiaj przeszło 25 tys. członków.

$50,000 Łupem Dwóch Bandytów

Dwaj bandyci sterroryzowali posłańca, który przyjechał pancernym samochodem do sklepu Polk Bros., 8310 S. Cicero Ave., Burbank, obrabowali go z $50,087, w tym $22,000 w gotówce i uciekli. John Bryant, lat 30, zatrudniony w Purolator Security, Inc., wyszedł z biura Polk Bros. i kierował się do frontowych drzwi gdy podeszli dwaj uzbrojeni mężczyźni, uderzyli go w głowę i uciekli z workiem zawierającym czeki i pieniądze. Świadkowie zeznali, że bandyci wsiedli do niebieskiego auta, Cadillac, w którym czekał na nich kierowca i odjechali. Strażnik Purolator, który siedział w wozie pancernym, nic nie wiedział o wypadku. Bryanta opatrzono w szpitalu i zwolniono.

Nowy Nabytek Lincoln Zoo

Dwa jaguary, potomstwo 4-letniej Indi, przyszły na świat w ogrodzie zoologicznym Liccoln Parku. Obecnie Zoo posiada 10 jaguarów. Gdy dorosną będą prawdopodobnie ważyły 270 funtów.

Tajemnica Zaginięcia $55,000 w Drodze z Purolator Do Banku

$55,000 gotówką, które miały być dostarczone do Beverly Bank, 1357 W. 193 ul., zniknęły w tajemniczy sposób. Gdy urzędnik otworzył torbę w banku, okazało się, że zawiera ona cięte w kształcie baknotów gazety. Torbę dostarczyli w pancernym wozie, specjalni posłańcy Purolator Security Co. Jeden z detektywów przypomniał kradzież z 1974 roku, gdy włamano się do skarbca Purolator i skradziono $4.3 miliony.

$55,000, przeważnie w banknotach $50 i $100 miały być dostarczone do Beverly Bank z La Salle National Bank, 135 S. La Salle. George H. Childs, wiceprezes Purolator, powiedział, że strażnicy podjęli ładunek z banku La Salle w piątek i zgodnie z rutyną trzymali pieniądze całą noc w skarbcu pnr. 127 W. Huron.

Torbę dostaczono do Beverly Bank w sobotę rano. I. Andrew Moore, prezes banku, mówi, że brak pieniędzy stwierdzono, gdy złamano pieczęć w dziale banku, w którym odbywa się procedura liczenia gotówki. Wewnątrz znaleziono siedem paczek pociętych gazet na wzór banknotów. Cokolwiek stało się — powiedział Moore — miało miejsce zanim torbę przewieziono do banku. Childs, wiceprezes Purolator, nie mógł udzielić żadnych wyjaśnień, ale powiedział, że wszyscy pracownicy, którzy mieli do czynienia z torbą, będą poddani badaniu za pomocą aparatu wykrywającego kłamstwo. Agenci FBI wzięli torbę i obecnie badają tajemniczą sprawę.

Kradzież z Purolator $4.3 mln., największej sumy w gotówce, jaką kiedykolwiek skradziono, miała miejsce w październiku 1974 roku. Stwierdzono, że złodzieje mieli wspólników wewnątrz skarbca. Spośród 6 aresztowanych osób, 4-ch skazano wówczas, jedną uniewinniono, jedną uznano za chorą i niekompetentną do stawania w sądzie. Znaleziono $3 mln., ale $1 mln. nadal brakuje.

Nadużycia w Programie Znaczków żywnościowych

Sięgają $10 mln. Rocznie W Północnym Dystrykcie Illinois

Federalna Ława Przysięgłych prowadzi dochodzenia w sprawie nadużyć popełnianych w programie znaczków żywnościowych, w które to nadużycia zamieszani są niektórzy operatorzy kantorów wymiany czeków (currency exchange). Kantory te, w Chicago i innych miastach stanu, są ośrodkami, w jakich wydaje się karty upoważniające do wymiany na znaczki żywnościowe i nabycia artykułów pierwszej potrzeby.

Dochodzenia wykazały, że w samym Północnym Dystrykcie Illinois oszustwa sięgają sumy $7 do $10 milionów rocznie. Funkcjonariusze federalni przekazali ławie przysięgłych tysiące sfałszowanych kart, wskutek czego ława zażądała akt kilkunastu kantorów wymiany, celem dokładnego skontrolowania. Władze przypuszczają, że niektórzy operatorzy współpracują z bandami złodziei, wykradających karty ze skrzynek pocztowych i u listonoszy. Badane są również okoliczności, w jakich ustawodawcy stanowi uchwalili ustawę na mocy której kantory wymiany mają prawie wyłączne prawo rozdziału kart, upoważniających do otrzymania znaczków. W ciągu jednego miesiąca w powiecie Cook, $32 mln. za znaczki żywnościowe zainkasowano w 540 kantorach wymiany. Niektórzy kierownicy kantorów są członkami Community Exchange Assn., of Illinois. Grupa ta, czynna na terenie całego stanu, aktywnie zabiegała o uchwalenie wymienionej wyżej ustawy.

Gerald W. Shea (D.-Riverside) przywódca większości Stanowej Izby Niższej potwierdził pogłoski, że przedstawiciele Currency Exchange Assn., zwracali się do niego z prośbą, by reprezentował grupę w Springfield. W wywiadzie udzielonym reporterowi Daily News poseł Shea powiedział, że odmówił, gdyż nie chce reprezentować żadnej grupy związanej z ustawodawstwem dopóki nie ukończy swej kadencji, co ma nastąpić w styczniu 1977 r.

18-Letni Strażak Zginął Gasząc Pożar w Lockport

18-letni członek ochotniczej straży pożarnej w Lockport, Illinois, zginął w czasie gaszenia płomieni, które wybuchły w pomieszczeniu Strike and Spare Bowling Lanes, mieszczącym się u zbiegu Northern Drive i Illinois Highway 171. Keith Kennard, który mieszkał na Madison Street w Lockport, pracował ochotniczo w straży od 6 miesięcy. Kennard oraz trzech innych strażaków znajdowało się w budynku kiedy runęła w dół część dachu. Dwaj strażacy zdołali ujść nie odnosząc żadnych obrażeń, natomiast jeden doznał niegroźnych oparzeń uszu. Po otrzymaniu pierwszej pomocy w St. Joseph Hospital w Joliet został on zwolniony.

W akcji gaszenia pożaru brało udział ponad 100 strażaków z Lockport oraz 10 innych straży z przyległych przedmieść. Przyczyną wybuchu ognia było najwyraźniej spięcie elektryczne. Policjant Dan Tully, który znajdował się wewnątrz budynku kiedy wybuchł ogień twierdzi, iż żywioł zaczął się rozprzestrzeniać z zadziwiającą szybkością. Grający w kręgle zdążyli jednak opuścić lokal na czas i nikt z nich nie został ranny.

Kennard nie był żonaty i mieszkał sam. Wraz z trzema kolegami gasił płomienie wężem wewnątrz lokalu. Darrell Snyder, jeden ze strażaków uczestniczących w gaszeniu płomieni twierdzi, iż cała czwórka rzuciła się ku wyjściu kiedy usłyszano trzeszczenie sklepienia. Tragicznym zrządzeniem losu część dachu spadła prosto na Kennarda. Peter Vecovi. lat 35, został tylko lekko ranny. W moment później strażacy stężyli swoje wysiłki aby wyciągnąć kolegę spod płonących gruzów, co im się udało. Kennard już jednak nie żył.

Pożar, który zdołano ugasić dopiero po kilku godzinach, wybuchł w poniedziałek nad ranem.

Komisja RTA Odroczyła Podwyżkę Taryfy Dla Rock Island

Proponowana podwyżka taryfy dla linii kolejowej Chicago, Rock Island & Pacific Railroad została odroczona bezterminowo w poniedziałek w nieoficjalnym porozumieniu członków komisji Regionalnej Władzy Komunikacyjnej (RTA).

Decyzja została powzięta na wniosek chicagoskiego członka komisji Patricka O'Malley, który zaproponował ażeby jakakolwiek podwyżka w opłatach za przejazd została odroczona dopóki linia kolejowa nie zapewni swoim pasażerom odpowiedniej obsługi.

O'Malley powiedział komisji, że otrzymał liczne raporty donoszące o nieskutecznej i niepunktualnej obsłudze. W czasie zebrania 4-go listopada komisja RTA, również na wniosek O'Malley, odroczyła decyzję w związku z proponowaną podwyżką taryfy, która mogłaby podnieść opłaty za przejazd do 31 procent.

Początkowo podwyżka taryfy miała mieć miejsce 1-go grudnia.

Decyzja komisji 4-go listopada została odroczona kiedy szereg członków komisji stwierdziło, że obsługa pasażerska linii jest tak nieskuteczna, że podwyżka taryfy jest w tym czasie nieuzasadniona.

RTA rozpoczęła program mający na celu polepszenie znajdującej się w kłopotach linii kolejowej na przestrzeni następnych kilku lat. Do planu zalicza się zakupienie nowych lokomotyw i wagonów za łączną sumę $40 milionów, przeznaczenie $2.5 milionów na modernizację torów kolejowych i $5 milionów na przeniesienie zajazdu.

Sztab RTA w poniedziałek rekomendował ażeby komisja wszczęła starania o federalne i stanowe subwencje na łączną sumę $30.7 milionów, które pójdą na projekty renowacyjne dla linii pasażerskich w nadchodzącym roku. Z tego przeszło $6 milionów przeznaczone dla linii Rock Island.

Pożar Kręgielni w Lockport Spowodował Śmierć 1 Strażaka

W nocy z niedzieli na poniedziałek wybuchł duży pożar w kręgielni Strike and Spare Bowling Lanes znajdującej się przy Northern Drive i Illinois Hwy. nr. 171, w Lockport.

W czasie gaszenia śmierć poniósł jeden strażak, 18-letni Keith Kennard, z pnr. 113 Madison ul., Lockport, kiedy sufit się zapadł, grzebiąc go pod gruzami. Kennard wraz z dwoma innymi strażakami usuwali węże gumowe z kręgielni kiedy nastąpiło zawalenie się sufitu.

Por. straży Peter Vescovi, który również znalazł się pod gruzami wewnątrz kręgielni oświadczył, iż zbiornik strażacki z wodą był wyczerpany i strażacy starali się usunąć węże z wnętrza kręgielni, nim dach się zapadnie.

Kennard nie miał żadnych szans na ucieczkę przed walącym się sufitem. Wydostali się tylko por. Vescovi i inny, trzeci strażak, Larry Hess.

Strażacy musieli używać własnej cysterny na wodę, ponieważ w pobliżu nie było żadnego hydrantu. W akcji gaszenia brało udział przeszło 100 strażaków z Lockport i 10-iu sąsiednich miejscowości. Gaszenie pożaru przeciągnęło się do pięciu godzin, do wczesnych godzin w poniedziałek rano.

Przyczyny wybuchu pożaru nie znaleziono, przypuszcza się jednak, iż ogień powstał od krótkiego spięcia elektryczności przy urządzeniu do automatycznego nastawiania kręgli.

Kennard był jednym z pierwszych strażaków, którzy przybyli na miejsce pożaru i udał się z nimi do środka, gdzie starali się ogień ugasić przy użyciu węży gumowych. Zwłoki Kennarda zdołano wydostać dopiero po kilku godzinach czasu.

Por. Vescovi doznał poparzenia uszu i opatrzony został w szpitalu St. Joseph, w Joliet. Kennard pracował w straży tylko na część dnia i chciał zostać pełno wartościowym strażakiem. Pracował on również w magazynie firmy Andrews Corporation, w Orland Parku. Mieszkał wraz z rodzicami, którzy mają jeszcze dwóch synów i dwie córki.

Pracownik Poczty Zamordowany

31-letni pracownik poczty Richard Dillard odwoził swego kolegę, Roberta Tillersona, do domu o 2-ej w nocy i musiał zatrzymać auto przy 656 S. Yates. Młody osobnik podszedł do auta, strzelił do Dillarda, zabijając go na miejscu, a jego towarzyszowi kazał wysiąść z auta. Policjant Earl German, który miał dzień wolny od służby, był przypadkowym świadkiem morderstwa, gdyż stał przy oknie w swym mieszkaniu. Morderca uciekł.